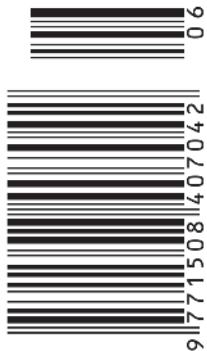


Ile osób z gminy Pułtusk otrzymało dodatki do ogrzewania?

→str. 2



ISSN 1508-4078

PUŁTUSKA

gazeta powiatowa

7 lutego 2023 Nr 6 (1224)

cena 3,40 zł (w tym 5% VAT)

Gzy, Obryte, Pokrzywnica, Pułtusk, Winnica, Świercze, Zatory

tygodnik społeczno - kulturalny. ukazuje się od 1999 roku



Trwa śledztwo w sprawie podpalenia karawanu

→str. 2



Nie gramy w jednej drużynie, ale współpraca z Burmistrzem układa się dobrze

Wywiad z Ireneuszem Purgaczem przewodniczącym Rady Miejskiej w Pułtusku, Przewodniczącym Komitetu Terenowego Gminy Pułtusk Prawa i Sprawiedliwość.

→str. 4-5

Wasze interwencje

Drogowe koszmary na Rejenta i Zielonej Dróżce



→str. 8-9

reklama...

NOWE MIESZKANIA W PUŁTUSKU



www.isbud.pl



Biuro sprzedaży w Pułtusku
przy ul. Białowiejskiej 17 C,
tel. 601 770 940

SPRZEDAŻ BETONU TOWAROWEGO

→str. 14

Masz mieszkanie komunalne? Możesz jeszcze je wykupić za 50% wartości

→str. 3

Pijany kierowca wjechał w ogrodzenie



→str. 12

U Europy wrót

Felieton Jarosława Kalinowskiego
Pisma do Parlamentu Europejskiego

→str. 7



Konkurs „Kolęd i Pastoralek”



→str. 13

Trwa śledztwo w sprawie podpalenia karawanu

W listopadową noc ubiegłego roku, ktoś podpalił karawan należący do Zakładu Pogrzebowego Funeral. Wcześniej właściciele zakładu widzieli nieznane osoby, które obserwowały teren. Całe zdarzenie zarejestrowały kamery monitoringu. Sprawa trafiła do Prokuratury. Obecnie toczy się postępowanie.

Zakład Usług Pogrzebowych Funeral na pułtuskim rynku istnieje od 2019 roku. Siedziba zakładu wraz z kaplicą znajduje się na ul. Warszawskiej. Tam w listopadzie ubiegłego roku doszło do podpalenia. Około trzech tygodni wcześniej właściciele zakładu widzieli obce osoby obserwujące teren. Było to na tyle niepokojące, że zgłosili zawiadomienie na Policję. Na terenie zakładu znajduje się monitoring. Właśnie kamery monitoringu zarejestrowały zdarzenia z 3 na 4 listopada 2022 r. Przypomnijmy.

Co uwiecznił monitoring?

Do podpalenia doszło po godz. 1:00 w nocy. Zakład nie jest ogrodzony, więc podpalacze dostali się bez trudu. Kamera zarejestrowała, jak jeden z nich o godz. 1:40 wychodzi z sąsiedniej posesji, wchodzi na teren zakładu i na ławce stojącej przy budynku stawia dwa baniaki,

następnie rozgląda się, zagląda do okien i odchodzi. Wykonuje gest ręką w stronę sąsiedniej posesji i wychodzi na ulicę. Po chwili z ciemności wyłania się drugi mężczyzna, zabiera baniaki z ławki, odkręca jeden z nich i zostawia na masce samochodu, odwrócony w sposób umożliwiający oblanie płynem pojazdu. Zawartością drugiego baniaka oblewa bok samochodu i odchodzi na tył. Po chwili widać wybuch i samochód staje w płomieniach. Cała akcja trwała nieco ponad dwie minuty.

Do podpalenia doszło obok kaplicy

Pożar widzi przejeżdżający tamtędy mężczyzna i dzwoni na Straż. Strażacy przyjeżdżają bardzo szybko, gaszą pożar, dzięki czemu ogień nie przenosi się na budynek. W tej części zakładu, przy której doszło do podpalenia, znajduje

się kaplica. Funeral ma podpisane umowy prokuratorskie, więc w kaplicy bardzo często znajdują się ciała przez całą dobę. Tak też było tamtej nocy.

W wyniku zdarzenia oprócz samego pojazdu uszkodzeniu uległa elewacja budynku oraz szyby znajdujące się w oknach kaplicy. Wartość poniesionych strat oszacowana została na kwotę 60 000 zł.

Śledztwo trwa

Postępowanie w tej sprawie prowadziła Komenda Powiatowa Policji w Pułtusk, która skierowała sprawę do Prokuratury Rejonowej w Przasnyszu. Jak poinformowała nas Rzecznik Prokuratury Okręgowej w Ostrołęce Elżbieta Edyta Łukasiewicz w piśmie z 1 lutego b.r., „Prokuratura Rejonowa w Przasnyszu prowadzi postępowanie dotyczące zniszczenia samochodu marki Mercedes na szkodę Łukasza



D., tj. o czyn z art. 288 §1 k.k. W toku postępowania przesłuchano w charakterze świadków osoby mogące mieć wiedzę na temat podpalenia pojazdu Mercedes Vito. Podejmowane są czynności mające na celu ustalenie sprawców przestępstwa”.

Art. 288. (Zniszczenie mienia ruchomego)

§ 1. Kto cudzą rzecz niszczy, uszkadza lub czyni niezdatną do użytku, podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5.

■ Anna Morawska
naczelnia.pgp@pultusk24.pl

Ile osób z gminy Pułtusk otrzymało dodatki do ogrzewania?

Sezon zimowy w pełni, w tym roku wyjątkowo drogi pod względem ogrzewania. Wnioski o dopłaty składane są do Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej, który je rozpatruje i wydaje decyzje. Ile gospodarstw z terenu gminy Pułtusk złożyło wnioski, na jaki opa? Ile z tych wniosków zostało rozpatrzonych pozytywnie i wypłaconych, ile odrzucono i z jakich powodów? Mamy informację z MOPS.

Dodatek węglowy

O ten dodatek do Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Pułtusk wpłynęło 3525 wniosków. Pozytywnie rozpatrzonych zostało 2761 wniosków, negatywnie 764, z powodu, między innymi, wpisania innego źródła ogrzewania niż węgiel lub paliwa węglowodórne zadeklarowane w deklaracji CEEB. Kwota łącznie wypłacona z tytułu dodatku węglowego to 8283000,00 zł.

Pozostałe dodatki

693 wnioski wpłynęło do MOPS o wypłatę dodatku z wykorzystaniem po-

szczególnych źródeł ciepła. Pozytywnie rozpatrzonych 633 wniosków, negatywnie rozpatrzonych 60 wniosków, z powodu rezygnacji lub niespełnienia wymogów ustawowych.

Przyznano dodatki dla gospodarstw domowych użytkujących jako surowiec opałowy:

- pellet drzewny 219 wniosków, na kwotę 657000,00 zł,
- drewno kawałkowe 148 wniosków, na kwotę 148000,00 zł,
- gaz LPG 83 wnioski, na kwotę 41500,00 zł,
- olej opałowy 183 wnioski,

na kwotę 366000,00 zł.

Kwota łącznie wypłacona z tytułu źródeł ciepła - 1212500,00 zł.

Dodatek elektryczny

Na dodatek elektryczny wpłynęło 40 wniosków. Na dzień 2 lutego 2023 r. pozytywnie rozpatrzone zostało 19 wniosków, 1 wniosek negatywnie, z powodu rezygnacji wnioskodawcy. Nie wypłacono żadnego dodatku, z powodu nie otrzymania środków na ten cel.

Oprac. A. Morawska
na podst. inf. z MOPS



Łącząc się w żałobie i smutku
składamy
Michalinie Seroce
kondolencje z powodu śmierci

TATY

władze i pracownicy
Akademii im. Aleksandra Gieysztora w Pułtusk
Filii Akademii Finansów i Biznesu Vistula w Warszawie

Masz mieszkanie komunalne? Możesz jeszcze je wykupić za 50% wartości

Pod koniec 2021 roku Rada Miejska w Pułtusku uchwaliła wysoką bonifikatę dla najemców mieszkań komunalnych, na wykup wynajmowanych mieszkań. W styczniu uchwała została przedłużona do końca kadencji obecnego samorządu.

Ta sprawa dotyczy najemców mieszkań komunalnych. Zasady określone w uchwale się nie zmieniają, jak zaznaczył podczas ostatniej sesji Rady Miasta z 31 stycznia burmistrz Wojciech Gregorczyk. Rada podjęła uchwałę w tym czasie, ponieważ skończył się termin dotychczas obowiązującej, która określała

termin składania wniosków o zakup lokali do 31 grudnia 2022 roku, a po tym terminie wpłynęły kolejne wnioski i zapytania w tej sprawie. – *Pytałem Państwa o opinie, i tak, jak na komisjach Państwo zadecydowali większością, żeby ten termin ustalić do końca kadencji* – powiedział do radnych Wojciech Gregorczyk.

Za podjęciem uchwały zagłosowało 20 radnych, 1 osoba wstrzymała się od głosu.

Co to oznacza dla mieszkańców?

Dla mieszkańców podjęcie uchwały oznacza możliwość wykupienia lokali komunalnych z 50% bonifikatą, do kwietnia 2024 roku.

Obecnie z 201 lokali komunalnych, stanowiących własność gminy Pułtusk, 33 są już własnością mieszkańców. W urzędzie czeka do rozpatrzenia 17 wniosków o sprzedaż, w tym 4, które wpłynęły po terminie.

Przy okazji dyskusji na ten temat radny Edward Łaszczych zapytał, czy będą uaktualnia-

ne wyceny tych nieruchomości. W odpowiedzi Wojciech Gregorczyk poinformował, że wyceny uaktualnia rynek na bieżąco. – *Wycena jest ważna na rok. Teraz obserwujemy, przy ostatnich aktach notarialnych, wzrost wartości. O ile przy pierwszych aktach były to ceny w granicach 1700/1800 zł na metr kw., teraz przekroczyły 2 tys. i zbliżają się do poziomu 2200/2400 zł na metr. Ich wartość zależy od lokalizacji, od tego, jak lokal jest wyposażony, jaki jest jego stan. Myślę, że niedługo będzie to na poziomie 2,5 tys zł za metr kw.*

Na zakończenie przewodniczący rady Ireneusz Purgacz zaapelował do radnych: – *Jeśli znacie takie osoby, które mogłyby skorzystać z tej bardzo atrakcyjnej formy zakupu, informujcie, żeby się zgłaszały, bo ta uchwała ma termin tylko i wyłącznie do końca tej kadencji i nie wiemy, czy nowa rada uzna stosowanie takiej bonifikaty. Żeby nie było takich przypadków, jak w ubiegłych latach, gdzie ktoś po prostu spóźnił się z wnioskiem.*

■ Anna Morawska
naczelnna.pgp@pultusk24.pl

Tam gdzie król chodzi piechotą

Sprawa miejskich toalet przez całe lata, można powiedzieć – nie istniała. W mieście było jedno takie miejsce - przy ul. Młodzieżowej (nie licząc toalety na dworcu autobusowym. Sytuacja powoli się poprawia (podobnie jak z ławkami czy koszami na śmieci), toalet przybywa, a już niebawem takich przybytków będzie więcej.

Sprawę toalet poruszył podczas ostatniej sesji Rady Miasta radny Adam Knochowski. Radny pytał, czy w związku z oddaniem do użytku wyremontowanej przystani i zbliżającym się sezonem letnim, pojawi się tam również toaleta. W odpowiedzi Wojciech Gregorczyk przypomniał, że toaleta jest niedaleko - na ul. Staszica przy Domu Nauczyciela, w związku z czym nie ma planów postawienia takiego obiektu na samej przystani.

Gdzie jeszcze pojawią się nowe toalety?

Na Staszica miasto postawiło toaletę samoobsługową. Taka sama stała się również w okolicach cmentarza. Do końca

marca nowa toaleta stanie na ul. Kolejowej przy rondzie, niedaleko Piekarni Białczak. W planach jest również postawienie takiego obiektu w górnej części Pasażu Klenczona, przy ul. Traugutta, częściowo z myślą o sprzedających na targowisku przy poczcie (dotychczas w sezonie letnim stawiany był toi toi).

Aby miasto mogło postawić bezobsługową toaletę muszą być spełnione pewne warunki – grunt powinien być własnością gminy, aby uniknąć dodatkowych opłat za dzierżawę, teren musi być też wyposażony we wszystkie media – prąd, wodę i kanalizację.

■ Anna Morawska
naczelnna.pgp@pultusk24.pl

Pułtusk kupi agregat dla Ukrainy

Prezydent Miasta Złoczowa i Rada Miejska Złoczowa skierowali do Burmistrza Miasta Pułtusk Wojciecha Gregorczyka gorący apel o wsparcie ich działań, wojska oraz o zakup generatora prądotwórczego. 31 stycznia Rada Miejska w Pułtusku przychyliła się do apelu.

Apel dotyczył „wsparcia działań Miasta Złoczowa ich wojska oraz o zakup generatora diesla o mocy 8 kW-15kW, które są niezbędne do funkcjonowania szpitali, szkół i przedszkoli, kotłowni, poboru wody i pompowni ścieków”. Radni Rady Miejska w Pułtusku pod-

czas staniej sesji jednogłośnie podjęli decyzję o przyznaniu pomocy. W uzasadnieniu do uchwały czytamy: „Mając na uwadze toczące się działania wojenne na terytorium Ukrainy i skutki wywołane tymi działaniami oraz potrzeby lokalnej społeczności ukraińskiej ratowaniu życia, zdrowia i mienia

ta prośba jest całkowicie uzasadniona. Gmina Pułtusk, przekaze Miastu Złoczowa agregat prądotwórczy”. Wartość takiego agregatu to ok. 20 tys. zł. Pomo zostanie sfinansowana ze środków budżetu gminy na 2023 r.

■ Anna Morawska
naczelnna.pgp@pultusk24.pl

ogłoszenie...



Szanowni Państwo,

cieszę się, że po przerwie spowodowanej pandemią, ponownie mamy możliwość zorganizowania na początku roku spotkania Mieszkańców Gminy Pułtusk z Burmistrzem Miasta.

Serdecznie zapraszam Państwa, w czwartek, 16 lutego o godz. 17.30 do sali kina Miejskiego Centrum Kultury i Sztuki w Pułtusku.

Podczas spotkania podsumuję zadania realizowane w minionym roku przez Samorząd Gminy Pułtusk, przedstawię plany na rok 2023 oraz będę odpowiadał na Państwa pytania.

Spotkanie uświetni występ Uliany Bratkovskiej ubiegłorocznej laureatki Grand Prix Ogólnopolskiego Konkursu Piosenek Polskich Wykonawców lat 60. i 70. XX w. „W sześciu strunach zakłeta muzyka”.

Mam nadzieję, że przyjmą Państwo moje zaproszenie. Do zobaczenia !

BURMISTRZ
Wojciech Gregorczyk

Nie gramy w jednej drużynie, ale współpraca z Burmistrzem układa się dobrze

Z przewodniczącym Rady Miejskiej w Pułtusku, Przewodniczącym Komitetu Terenowego Gminy Pułtusk Prawa i Sprawiedliwość **Ireneuszem Purgaczem** rozmawia Grzegorz Hubert Gerek.

Minęło cztery lata obecnej kadencji samorządu miejskiego. Początkowo Pana ugrupowanie było w opozycji, a koalicję tworzyli radni PSL i PFS. Koalicja ta jednak po kilkunastu miesiącach się rozpadła. Czy możemy mówić, że od tego czasu mamy do czynienia z mniej bądź bardziej formalną koalicją PSL i PiS?

Ani mniej, ani bardziej formalnej koalicji nie ma. Sytuacja od początku obecnej kadencji nie uległa zmianie – my jesteśmy nadal największym klubem w radzie. Nie jesteśmy w koalicji z PSL-em. Nasze głosowania uzależnione są od tego, czy propozycje składane przez burmistrza są w interesie gminy i jej mieszkańców, czy też nie. Dobrym na to przykładem jest ostatnie głosowanie nad propozycją podwyżki opłaty za śmieci

No właśnie. Kilka tygodni temu rada zajmowała się propozycją, aby podnieść opłatę za wywóz śmieci. Wraz z 4 radnymi z PiS oraz radnym Adamem Nalewajkiem był Pan przeciw podwyżce. Jednak czterech radnych z Pana klubu wstrzymało się od głosu, a jeden był nawet za podwyżką. Skąd taka rozbieżność?

Zdania w tej sprawie były podzielone. Z jednej strony część członków naszego klubu widziała zasadność podwyższenia opłat w związku ze zobowiązaniami, jakie powstały w poprzednich latach. Część natomiast uważała, że owszem zobowiązania zobowiązaniami, ale kolejne obciążenie mieszkańców w tych trudnych czasach jest bezzasadne. Stąd też uznaliśmy, że nie wprowadzamy dyscypliny i każdy głosuje według swojego uznania. Członkowie klubu głosowali różnie. Podobna sytuacja była też w innych klubach.

Podwyżka nie została więc uchwalona, ale kosztów wywozu to nie zmniejsza. Co dalej z tematem kosztu wywozu śmieci?

Nic mi nie wiadomo, aby burmistrz planował ponownie wystąpić z propozycją podwyżki. Z tego co wiem, umowa z PPUK obowiązuje do końca roku. My stoimy na stanowisku, że być może dobrze by było, wzorem innych gmin, zdecydować się na przetarg. Bo tak naprawdę my nie wiemy, jakie ceny byłyby, gdyby odbył się przetarg i wystartowały w nim różne firmy.

A co wtedy z PPUK? Co by było, gdyby przegrało przetarg? To jest przecież miejska spółka.

Na pewno nie jest tak – jak wielu uważa – że przegrane takiego przetargu równałoby się z likwidacją tej firmy. Ona ma inne zadania i ma wygrane przetargi na wywóz śmieci w innych gminach. Na pewno by to zmusiło firmę do przestawiania swojego sposobu działania. Tak czy owak, niezależnie od wszystkiego, od długów PPUK, które są



zasięgą poprzedników, nie uciekniemy i prędzej czy później będziemy musieli je jako gmina spłacić.

Cztery lata temu wybory na burmistrza wygrał kandydat z przeciwnego Panu ugrupowania. PiS ma natomiast większość w radzie więc wpływ na politykę miasta bardzo duży. Jak Pan ocenia te ponad cztery lata burmistrzowania Wojciecha Gregorczyka i jak układa się współpraca PiS z burmistrzem?

Oczywiście nie jest tak, że gramy w jednej drużynie i ustalamy wspólnie nasze działania. Natomiast uważam, że ta współpraca układa się, na razie dobrze. Nie dochodzi do konfrontacji, a burmistrz akceptuje nasze propozycje. Szczególnie jeśli chodzi o inwestycje, to są one uzgadniane z radą. Nie jest tak, że my jako radni jesteśmy zaskakiwani – jak to było w poprzedniej kadencji – na sesji, że burmistrz złożył wniosek o jakąś inwestycję albo że zostały dwa, trzy dni do złożenia i trzeba szybko zwoływać sesję nadzwyczajną. Szczególnie jeśli chodzi o pieniądze z Polskiego Ładu czy innych funduszy, którymi dysponuje urząd wojewódzki czy skarb państwa to są one konsultowane. Składanie wniosków o nie to nasza wspólna decyzja. Dobrym przykładem są inwestycje drogowe – komisja regionalna rady ustala pewne priorytety, co do remontów czy też budowy dróg. Wnioski o dofinansowanie w ramach funduszy rządowych są przez burmistrza składane, po uzgodnieniu z radą. Tak więc ta współpraca jest dobra. Oby tak dalej.

Co jakiś czas samorządowcy z PiS przedstawiają i chwalą się różnego

rodzaju sukcesami będącymi efektem współpracy z posłem i wicepremierem Henrykiem Kowalczykiem. Proszę powiedzieć jak dużo, takie miasto jak Pułtusk, korzysta na tym, że w koalicji rządzącej Polska jest poseł z naszego terenu?

To ma w wielu przypadkach decydujące znaczenie. Zawsze możemy liczyć na pomoc wicepremiera, jeśli chodzi o fundusz dróg samorządowych czy Polski Ład. Nie twierdzą, że bez tego wsparcia pewnych środków byśmy nie uzyskali, ale na pewno nie byłaby to taka skala. Dla przykładu – z programu Polski Ład w ubiegłym roku Pułtusk, na tle innych miast, otrzymał ogromne środki: 9,6 miliona na przedszkole na Popławach i prawie 11 milionów na drogi. Gdyby nie wsparcie naszego premiera zapewne takich środków byśmy nie otrzymali. W tej chwili jest ogromna szansa na pozyskanie 80% kosztów remontu ulicy Traugutta. O tym, że jest on konieczny, mówi się od kilku kadencji. Są to wszystkie inwestycje, przy których zwracamy się o pomoc i wsparcie do wicepremiera. Praktycznie każda inwestycja realizowana ze środków zewnętrznych ma wsparcie Henryka Kowalczyka. W poprzednich latach z tym było fatalnie. Nie mieliśmy posła i – co prawda mieliśmy radnego sejmiku mazowieckiego, ale pan marszałek Struzik wołał zwrócić kwotę około 8 milionów złotych niż przyznać ją Pułtusowi na rewitalizację starego miasta. Było to jeszcze za kadencji Wojciecha Dębskiego i nie dostaliśmy tych pieniędzy, tylko dlatego, że wóldarz miasta był z innej opcji. Dopiero za tej kadencji udało nam się zrealizować to, co można było już kilka ładnych lat temu zrobić.

Do końca kadencji zostało dziesięć miesięcy lub niecały rok, jeśli uznamy, że kadencja jest dłuższa. Czy Pana partia myśli już o nazwiskach w kontekście kandydatów do rady, a zwłaszcza w wyborach na burmistrza? Ile prawdy jest w plotkach, że kandydatem może być Krzysztof Łachmański?

Nie wyobrażam sobie, żeby ugrupowanie, które chce odegrać znaczącą rolę w wyborach samorządowych, nie miało już przemyśleć co do kandydatów. Oczywiście, że jest już taki kandydat, ale jego nazwisko zostanie ogłoszone w odpowiednim momencie. Są rozmowy, pracujemy nad kwestią list i ich liderów. Pewne decyzje już zapadły.

Rozumiem, że potwierdzenie lub zaprzeczenie, że tym kandydatem jest Krzysztof Łachmański nie padnie...

Nie. To jest nie ten etap. Zapewniam, że kandydat jest. Także na starostę.

Zanim będziemy wybierać samorządowców, odbędą się wybory parlamentarne. Kto Pana zdaniem je wygra?

Myszę, że odpowiedź może być tylko jedna – Prawo i Sprawiedliwość, a szerzej mówiąc prawicowa koalicja.

Czy kandydatem PiS z naszego regionu będzie po raz kolejny Henryk Kowalczyk?

Tak. I bardzo byśmy chcieli, aby był liderem listy.

A w wyborach do Senatu coś się zmieni?

Nie słyszałem, aby obecny senator z PiS nie zamierzał kandydować, więc jego będziemy popierali. Pułtuska prawica nie ma tradycji wystawiania kandydatów do Senatu.

Ża kilka dni minie pięć lat, jak o szóstej rano służby zatrzymały byłego burmistrza Pułtuska, zastępcę, urzędników i przedsiębiorców zamieszanych, bądź wobec których zachodziło podejrzenie zamieszania w tzw. „afere pułtuską”. Pytam jako prawnika – czy to normalne, że po czterech latach do sądu dotarł akt oskarżenia, a proces wobec głównego oskarżonego nie zaczął się do dziś....

Długość tego postępowania jest wynikiem tego, że była i jest to sprawa wielowątkowa. Nie dotyczyła tylko Pułtuska i tylko Gołądkowa. W trakcie trwania postępowania dochodziły także nowe wątki. To wszystko powodowało, że postępowanie przygotowawcze trwało tak bardzo długo. Mając na uwadze, że jest to proces wielowątkowy i dotyczy trudnej sprawy o charakterze aferalnym, czas trwania nie jest jednak jakoś nadzwyczajnie długi. Natomiast jeśli chodzi o etap sądowy, to myślę, że wszystko przebiega normalnie i bardzo sprawnie. Zresztą większość spraw w Sądzie Okręgowym w Ostrołęce tak przebiega. Są jednak pewne kwestie o charakterze proceduralnym, które trochę wydłużają sprawę. Mam na myśli dobrowolne poddanie się karze przez niektórych oskarżonych. Po wyznaczeniu posiedzenia i uwzględnieniu wniosku sędziego, który wydawał wyrok, jest wyłączony od dalszego rozpoznania sprawy. Więc kolejny sędzia musi się przygotować i znów to trochę trwa. Teraz sędzia uznał, że wobec trójki oskarżonych brak podstaw do wniesienia aktu oskarżenia i wydał postanowienie o umorzeniu postępowania wobec nich. To postanowienie zostało zaskarżone przez prokuraturę. Jeśli zaskarżenie zostanie odrzucone i decyzja utrzymana to znów będzie konieczność zmiany składu orzekającego. Jak proces ruszy to będzie przebiegał sprawnie. W Sądzie Okręgowym w Ostrołęce bardzo sprawnie są prowadzone rozprawy. Średnio raz w miesiącu sąd wyznacza terminy kolejnych rozpraw.

No właśnie. Ta sytuacja z umorzeniem postępowania należy do tych z gatunku kuriozalnych. Sąd, po przeanalizowaniu aktu oskarżenia wobec byłego wiceburmistrza Pułtuska i dwóch urzędników z ratusza umorzył postępowanie, gdyż uznał, że w materiale zebranym przez prokuraturę nie ma żadnych dowodów potwierdzających popełnienie czynu zabronionego. Mamy więc dwie skrajne interpretacje prawnicze? Czy takie rzeczy często się zdarzają?

Jest to sytuacja w postępowaniu kar-

nym bardzo rzadka. Świadczy to tym, że sędzia sprawozdawca musiał bardzo dokładnie zapoznać się z materiałem dowodowym, aby ten materiał tak dokładnie ocenić. Z reguły odbywa się to dopiero po przeprowadzeniu rozprawy. Sędzia po zapoznaniu się z tym materiałem uznał, że jest brak podstaw do oskarżenia. Sędzia ma prawo do takiej oceny pod warunkiem, że nie jest to ocena dowolna. Teraz mamy etap kontroli tej oceny sędziego, która zostanie dokonana przez Sąd Apelacyjny. Nie znamy treści uzasadnienia, więc trudno jest oceniać, czym kierował się sędzia. Ważne podkreślenia jest, że decyzję sędzia podjął z urzędu, a nie na wniosek stron.

Jak długo to może potrwać, bo sprawa ta ma wpływ także na naszą lokalną politykę i dobrze by było, aby nie miała wpływu na wybory?

Uważam, że sprawa powinna się jak najszybciej skończyć. Procedura karna daje jednak pewne możliwości wydłużania postępowania z przyczyn proceduralnych. Znając jednak możliwości Sądu Okręgowego w Ostrołęce, należy mieć nadzieję, że postępowanie w tej sprawie będzie przebiegało sprawnie.

W 2018 roku zmienione zostało prawo i kadencja w samorządzie wydłużona została do 5 lat. W ubiegłym roku zo-

rientowano się jednak, że jesienią 2023 muszą odbyć się wybory zarówno samorządowe, jak i parlamentarne. Koalicja rządząca przeformowała więc ustawę wydłużając kadencję samorządów o pół roku i wybory mają się odbyć wiosną 2024. Mamy więc najdłuższą kadencję w dziejach samorządu. Co Pan sądzi o wydłużeniu kadencji, czy taka zmiana w trakcie kadencji jest zgodna z logiką i sensem prawa? Czy wyborca wybierający burmistrza, wójta czy radnego na pięć lat może poczuć się oszukany, jeśli dany burmistrz, wójt czy radny będzie sprawował mandat w wyniku decyzji polityków o pół roku dłużej?

Bywało już w historii samorządu, że kadencja rady była skrócona o pół roku i przez ten czas funkcjonowały tylko zarządy gmin jako organ wykonawczy. Myślę, że to dobra decyzja, bo obecne rady uchwalają budżety i zostawiają go następcom, nie biorąc za jego realizację żadnej odpowiedzialności. Także z punktu widzenia samej kampanii uważam, że teraz będzie łatwiej. Nakładanie tych dwóch kampanii - samorządowej i parlamentarnej - szczególnie w naszym przypadku, gdzie mamy inne okręgi do sejmiku, a inne do sejmu, powoduje spore utrudnienia. Myślę, że to jest dobra decyzja.

Charakterystyczną cechą rządów PiS jest niemal nieustający spór wokół

zagadnień prawnych. Od decyzji Andrzeja Dudy o niewinnieniu jeszcze nie skazanego Mariusza Kamińskiego, poprzez spory o trybunał konstytucyjny i dziesiątki, jeśli nie setki decyzji rządu i prezydenta. Można rzec, że mamy nieustanny spór o interpretację prawa. Po jednej i drugiej stronie tego sporu, który nazwać można sporem o praworządność, są prawnicy w tym i ludzie z tytułem doktorskim. Nie ulega jednak wątpliwości, że poglądy strony antypisowskiej podziela zdecydowana, jeśli nie przytłaczająca większość prawników. Czy Pan, jako prawnik, zawsze i bez cienia wątpliwości zgadza się z „pisowską” interpretacją prawa?

Abstrahując od kwestii politycznych, w środowisku prawniczym zdania są podzielone i one zawsze takie będą. W tym konkretnym przypadku uważam, że Prezydent nie przekroczył swoich uprawnień i mógł taką decyzję podjąć. Prawo w tej chwili tworzone, z konieczności dostosowania przepisów krajowych do przepisów unijnych, powstaje bardzo szybko i nie jest prawem doskonałym. Kwestie różnych interpretacji przepisów powodują problemy. Prawo powinno być proste i zrozumiałe, tak jak przedwojenny kodeks spółek handlowych. Dziękuję za rozmowę.

Grzegorz Hubert Gerek



Nie tylko
o Pułtusku

Zakładamy fundację PPP – ktoś chętny?

Media ogólnopolskie (choć nie TVPiS i nie orlenowskie) donoszą od kilku dni o zadziwiających praktykach w Ministerstwie Edukacji. Minister Przemysław Czarnek, w ramach wspierania organizacji zajmujących się edukacją, rozdał milionowe dotacje fundacjom i stowarzyszeniom powiązanym z politykami PiS, z których te kupowały sobie wille i inne nieruchomości. Program został nazwany „Willa plus”. Zdarzało się, że kasę dostała fundacja zarejestrowana 3 dni przed złożeniem wniosku. Wsparcie otrzymały także fundacje, które dostały negatywne opinie zespołu ekspertów MEN oceniających ich wnioski! Wydaje się to nieprawdopodobne, ale powołani przez ministra eksperci negatywnie ocenili wniosek konkretnej fundacji, twierdząc, że nie gwarantuje sensownego wydatkowania publicznych pieniędzy, a minister i tak dotację przyznał!

Czytając te wszystkie informacje, można pomyśleć – dlaczego nie Pułtusk! My też możemy założyć fundację. Niech się nazywa „PPP” – „Prawicowy Patriotyczny Pułtusk”. Żeby nie było, że to ściema, do rady fundacji powoła się naszych lokalnych członków i sympatyków PiS. Takich co spełniają wymóg, czyli są prawicowi, patriotyczni i z Pułtuska jest wielu. Mają też oni wystarczająco dobre układy „na górze”, aby odpowiednie dotacje załatwić. Kupi się wtedy jakąś nieruchomość – fajny jest ten budynek przy przystani, blisko kanałku, należący do państwowego zarządu dróg wodnych. Ponoć ma być na sprzedaż. Lokalizacja super – blisko zamku, przez zawistników niesłusznie zwanego „domem partii”, ładne widoki i po ambitnym remoncie (kasa oczywiście też z rządowej dotacji) będzie niebanalną willą.

Tak na szybko mamy już plan działań fundacji:

1. będziemy promować i sławić wszelkie postawy patriotyczne w rozumieniu takim, jak widzi je minister Czarnek. Będą więc żołnierze wyklęci, kolejne rocznice bitwy pod Empikiem, Prezes, przekop Mierzei, Marek Suski i Roman Dmowski. Jak będzie trzeba to i lokalnych się znajdzie!

1. Będziemy robić (odpłatnie) filmy patriotyczne – oczywiście wiadomo gdzie!

2. Wszelkie działania promocyjne (odpłatnie) zrealizujemy tam, gdzie będzie trzeba!

3. Jak będzie trzeba i kasy z dotacji rządowych starczy, to i zatrudnimy kogo trzeba!

4. Będziemy robić pikniki patriotyczne.

5. Jak będzie trzeba, to wydamy ulotki antyunijne, antytuskowe i antyniemieckie. Dowalimy też pazernym nauczycielom, kaście sędziowskiej i wstrętnym kodziarzom!
6. Będziemy na lokalnym rynku zwalczać wegetarianizm, Halloween i picie sojowej latte.

7. Będziemy sławić na wszelkich odpustach wszystkich tych, których partia wskaże.

Nasza propozycja jest aktualna cały czas, ale trzeba się pośpieszyć, bo jesienią może być za późno.

Absurd? Nie – takie rzeczy w Polsce są niestety możliwe. A teraz na poważnie, szalenie poważnie – Michaił Sałtykow-Szczedrin – rosyjski pisarz i satyryk półtora wieku temu napisał: „Kiedy zaczynają dużo mówić o patriotyzmie, to pewnie znowu coś ukradli”.

■ Grzegorz Hubert Gerek
grzegorz.gerek@pultusk24.pl

• Z ARCHIWUM PGP •

Wybory Pani Walewskiej

W 2005 roku odbył się pierwszy konkurs na odtworzenie postaci Marii Walewskiej, kochanki Napoleona stacjonującego niegdyś w Pułtusku, z którą cesarz doczekał się syna. Gościem specjalnym w jury była Beata Tyszkiewicz, aktorka odegrała rolę Walewskiej w filmie „Maria i Napoleon” reż. Leonarda Buczkowskiego. Wydarzenie cieszyło się tak dużym zainteresowaniem, że zorganizowano jeszcze kilka edycji. Zapraszamy do obejrzenia foto-relacji z wyborów pułtuskiej Marii Walewskiej.

oprac. Kamila Rud



fotogaleria

pultusk24.pl

Szpital to ludzie

- wywiad z Ordynatorem Oddziału Ortopedii szpitala w Ostrołęce Dariuszem Bojanowskim

Dr Dariusz Bojanowski od kwietnia 2021 r. kieruje Oddziałem Ortopedii w Mazowieckim Szpitalu Specjalistycznym w Ostrołęce. W 2007 roku zdał najlepiej w Polsce testowy egzamin specjalizacyjny na 99 punktów. Przez 13 lat pracował w Klinice Ortopedii i Traumatologii na Szaserów w Warszawie. Następnie przez 5 lat był Ordynatorem Oddziału Ortopedii w Szpitalu Powiatowym w Wołominie, w 2013 roku pracował także w pultuskim szpitalu. Co obecnie zyskuje ostrołęcka ortopedia dzięki pracy doktora Bojanowskiego?

Jak się Panu pracuje w Ostrołęce?

Jestem zadowolony z tego, co udało się zrobić w Oddziale Ortopedii naszego szpitala. Wiem, że jeszcze przed nami dużo pracy, ale w opinii naszych pacjentów jesteśmy na dobrej drodze.

Początki przeważnie zawsze bywają trudne, czy i tak było w Pana przypadku?

Objąłem Oddział Ortopedii w trudnej sytuacji finansowej, kadrowej i wizerunkowej wśród mieszkańców Ostrołęki. Na początku moim asystentom trudno było zaakceptować nawet niewielkie, proste zmiany, a były one potrzebne. Każde zmiany, wprowadzane po latach funkcjonowania przyzwyczaję, przez różne osoby są różnie odbierane, niekoniecznie z entuzjazmem. Jednak to mnie nie zniechęca, a nawet pobudza do jeszcze większego wysiłku.

Jakie zmiany udało się Panu wprowadzić ciągu tych dwóch lat?

Pierwsze co zauważyłem po rozmowach z pacjentami z subregionu Ostrołęki, to długi czas oczekiwania na konsultację ortopedyczną dla chorych ze zmianami zwyrodnieniowymi stawów biodrowych i kolanowych, który wynosił kilkanaście miesięcy. Za aprobatą Dyrekcji Szpitala, w ramach Poradni Ortopedycznej uruchomiliśmy Poradnię Chorób Bioder i Kolan. W poradni tej, dwa razy w tygodniu konsultują dr Michał Debiński i dr Cezary Buko, którzy szkolili się pod okiem Konsultanta Wojewódzkiego prof. Pawła Skowronka w Szpitalu Bródnowskim w Warszawie.

Teraz chory z chorobą zwyrodnieniową i bólami bioder i kolan, który otrzyma skierowanie od lekarza rodzinnego z kodem M16 lub M17, nie czeka już w kolejce miesiącami, tylko może się zapisać do niej z tygodnia na tydzień. Chory taki jest badany i przygotowywany do operacji w przychodni. To była naprawdę prosta rzecz – „wyjąć” pacjentów z bólami bioder i kolan z długich kolejek. Nic nas to praktycznie nie kosztowało, a bardzo usprawniło kontakt z pacjentami i skróciło czas oczekiwania na protezoplastykę biodra lub kolana. Średni czas oczekiwania na zabieg protezoplastyki stawu skrócił się do około miesiąca. Dzięki temu, porównując rok 2022 do 2019, zwiększyliśmy ilość wykonywanych protezoplastyk stawu biodrowego o 100%, do 240 rocznie i o około 50% stawu kolanowego, do 160 zabiegów.

Jest to niewątpliwym sukces, jak udało się Panu go osiągnąć?

Dzięki zaangażowaniu zespołu anestezjologicznego, bloku operacyjnego i moich asystentów zwiększyliśmy ilości wykonywanych zabiegów i tym samym skróciliśmy czas oczekiwania na operację, uzyskaliśmy wydłużając dwa dni operacyjne do godz. 20.00. Od marca 2023 roku mamy w planach uruchomienie dodatkowej sali operacyjnej w kolejne dwa dni.

Wychodząc na przeciw zwiększonemu zapotrzebowaniu na konsultacje ortopedyczne, skierowałem do pracy w przychodni dodatkowych lekarzy z Oddziału. W ten sposób asystenci z Oddziału, oprócz wspomnianej wyżej Poradni Dużych Stawów, konsultują chorych trzy razy w

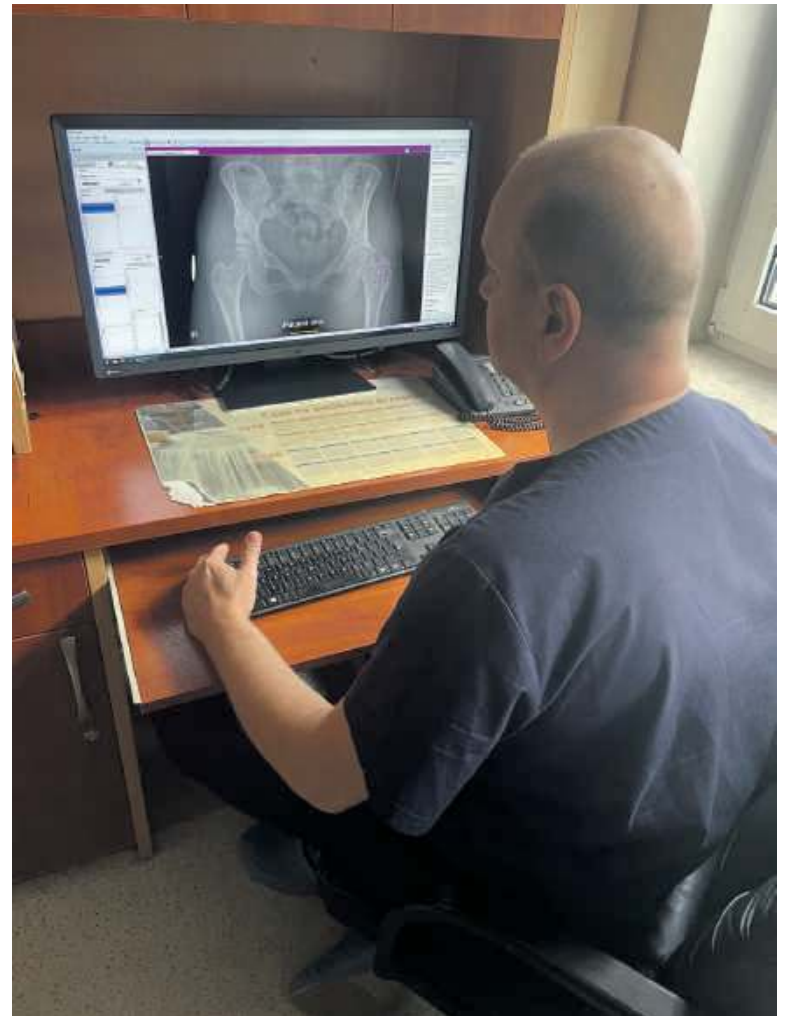
tygodniu, a nie jeden raz, jak to było przed moim przyjściem. Dzięki takiemu rozwiązaniu staramy się unikać sytuacji, gdy chory po urazie zaopatrzony na SOR oczekiwał w kolejce regulowanej przez NFZ, w której to oczekiwanie na konsultację mogło trwać nawet do dwóch tygodni.

Czyli wprowadził Pan zmiany organizacyjne, co przyspieszyło termin konsultacji, zabiegów i operacji. Czy te nowości wprowadzone w ostrołęckim szpitalu dotyczą również metod leczenia?

Wyznając zasadę, że „szpital to ludzie”, chcę inwestować w rozwój młodych lekarzy oraz wprowadzać nowe techniki operacyjne. Zaczęliśmy operować protezy stawu biodrowego z mini inwazyjnego dostępu direct anterior – jest to taki mały dostęp od przodu biodra, gdzie nie przecina się żadnych mięśni. To trudniejszy dostęp dla lekarza, ale bardziej korzystny dla pacjenta, gdyż skraca czas rekonwalescencji. Ponadto, kilka dni temu, wdrożyliśmy w oddziale program do cyfrowego planowania przedoperacyjnego. Zakupiony program jest jednym z najnowocześniejszych i najlepszych na świecie. Taki sam program ma np. Otwock. Pozwala on co do milimetra zaplanować operację, co skraca czas jej trwania i polepsza efekty.

A co z budową zespołu na oddziale?

Od stycznia 2022 r. nasz zespół ortopedii powiększył się o dwóch lekarzy specjalistów – dr Michała Dębińskiego i dr Cezarego Buko z Warszawy. Dodatkowo, od marca 2022 r., dołączyli dr Bogusz Grabik i



dr Tomasz Waliński z Kliniki w Otwocku. W pojedyncze dni w miesiącu wspiera nas także dr Marcin Gruba – były wieloletni Ordynator Oddziału Ortopedii w Otwocku. Na przełomie marca i kwietnia 2023 r. zacznie się u nas w Ostrołęce szkolenie dwóch młodych lekarzy rezydentów z Oddziału Ortopedii Szpitala Bródnowskiego. Chciałbym, żebyśmy mogli zbudować tutaj zespół, który będzie chciał się uczyć i rozwijać. Myślę, że to połączenie świeżości z doświadczeniem da doskonałe efekty. Ja sam szczególnie nacisk kładę na szkolenie młodych lekarzy. Kilku lekarzy już było na pięciu szkoleniach w klinikach zagranicznych w Edynburgu, Strasburgu, Wiedniu. Mam nadzieję, że efekty będą widoczne szybko. Wiem, że jest jeszcze dużo do zrobienia i jeżeli występują sytuacje trudne dla chorych, bardzo przepraszam i proszę o cierpliwość. Budowanie zespołu i poprawa jakości udzielanych świadczeń trwa. Kto myśli na lata do przodu kształci młodych lekarzy.

Pragnę także podkreślić, iż te wszystkie zmiany nie mogłyby zaistnieć, gdyby nie wsparcie finansowe Pana Marszałka Adama Struzika i Zarządu Sejmiku Województwa Mazowieckiego w ramach programu „Zakup, dostawa, montaż sprzętu medycznego na potrzeby Bloku Operacyjnego - Sali Operacyjnej Ortopedycznej oraz Oddziału Chirurgii Urazowo-Ortopedycznej”, w ramach realizacji projektu pn. „Zwiększenie dostępności do usług zdrowotnych w subregionie ostrołęckim, w zakresie chorób układu kostno-stawowego, mięśniowego, tkanki łącznej oraz układu nerwowego, poprzez tworzenie Oddziału Rehabilitacji Ogólnoustrojowej z Pododdziałem Rehabilitacji Neurologicznej oraz doposażenie Bloku Operacyjnego Oddziału Chirurgii Urazowo-Ortopedycznej w Mazowieckim Szpitalu Specjalistycznym im. dr Józefa Psarskiego w Ostrołęce.

Oprac. A. Morawska

ZDANIEM EUROPOSŁA

U Europy wrót

Był luty 1994 roku. W Sejmie toczyła się debata dotycząca planowanego stowarzyszenia Polski ze wspólnotami europejskimi. Byłem wtedy młodym posłem, ale to, co podsumowując debatę, powiedział wówczas wicemarszałek Sejmu, Aleksander Małachowski, bardzo dobrze pamiętam: „**wejść na drogę przebudowy systemu gospodarczego, prawnego, społecznego to jest szaleństwo, ale nie wejść na tę drogę, to jest obłęd. W szaleństwie jest nadzieja, z obłędu wyjścia nie ma**”. Te słowa padły prawie 30 lat temu, gdy Polska dopiero wchodziła na trudną i jakże żmudną drogę przebudowy; drogę wyjścia z marazmu, długów i pozostałości patologicznego, chorego PRL-owskiego systemu. Dzięki ludziom, którzy wierzyli w ten szalony wówczas, wręcz utopijny i wymagający ogromnego wysiłku pomysł przeobrażenia Polski w kraj wolny, demokratyczny, bezpieczny, praworządny i liczący się na świecie, zrealizowało się marzenie pokoleń i Polska mogła stać się częścią euroatlantyckich struktur. Weszliśmy do NATO i Unii Europejskiej nie dlatego, że taki kaprys miał jeden czy drugi polityk, ale dlatego że sztafeta pokoleń wykonała tytaniczną pracę, chociażby dostosowując prawodawstwo do wyśrubowanych standardów. Nie wszyscy pamiętają, że kłód rzucanych pod nogi było wtedy mnóstwo, nie tylko ze strony obrońców dawnego systemu. Antyzachodnich, antyunijnych podżegaczy trzydzieści lat temu było tyle samo, co dzisiaj. Więcej, często są to ci sami ludzie co wtedy, tyle że dziś niestety są u władzy, co pozwala im z beztróską używać wszystkich dostępnych narzędzi, nie tylko siemiennej propagandy za pieniądze podatników, by zniszczyć osiągnięcia Polaków i cofać nas w rozwoju o dziesięciolecie.

Wracam pamięcią do sytuacji sprzed wielu lat sprowokowany obchodzoną niedawno rocznicą i towarzyszącym jej wydarzeniom, między innymi konferencją zorganizowaną w Senacie, w której miałem zaszczyt wziąć udział. 13 grudnia 2002 roku w Kopenhadze zakończyły się negocjacje, które otworzyły Polsce drogę do wejścia w strukturę Unii Europejskiej. Dla mnie było to jedno z najważniejszych i najtrudniejszych wydarzeń w

politycznym życiu. Dwadzieścia lat temu jako wicepremier i minister rolnictwa stałem na czele sztabu ludzi składającego się z naukowców, urzędników, ekspertów w swoich dziedzinach, którzy miesiącami i nocami pracowali nad rozwiązaniami legislacyjnymi dotyczącymi przyszłości polskiego rolnictwa. Wszyscy mieliśmy świadomość, że nasze ustalenia będą mieć fundamentalne znaczenie dla przyszłości Polski, rozwoju naszego kraju i naszej pozycji w ramach Unii Europejskiej. Nie było miło i przyjemnie, napięcia i spory były na porządku dziennym, a my byliśmy w Kopenhadze składową szerokiej delegacji, którą interesował całociowy wynik negocjacji, a nie jej część dotycząca rolnictwa. Tak wtedy, jak i dziś nie każdy rozumie, skąd nasz upór w kwestiach dotyczących choćby ograniczenia dostępności zakupu polskiej ziemi dla cudzoziemców czy wysokości dopłat dla rolników (do dziś wielu jest takich, którym trzeba tłumaczyć, dlaczego jest to jedyna grupa zawodowa w Unii, która otrzymuje dopłaty). Zresztą, niemalże do końca nie było wiadomo, czy „rolnictwo” w ogóle „pojedzie” do Kopenhagi jako część oficjalnej delegacji, chociaż sektor ten był i do tej pory jest jednym z dwóch filarów Unii Europejskiej – wydatki rolne wynosiły wtedy niemalże połowę unijnego budżetu. Wspominam ten czas jako pełen sporów, trudnych decyzji, często niezrozumienia, zwłaszcza w szeregach samego koalicyjnego rządu. Własne aspiracje i polityczne poglądy schodziły jednak na dalszy plan, gdy mowa była o decyzjach fundamentalnych z punktu widzenia interesów państwa.

Na szczęście trzydzieści lat temu Polacy wybrali żmudną i wyboistą drogę reform, które finalnie zawiesiły nad nami ochronny parasol NATO i Unii, i choć nie oznacza to bezwarunkowego bezpieczeństwa, trudno dziś wyobrazić sobie, w jakim miejscu byłaby Polska, gdybyśmy nie weszli na ścieżkę integracji z Zachodem, gdybyśmy – parafrazując Małachowskiego - trwali w obłędzie bez wyjścia. Nie dowiemy się – i całe szczęście! - jak wyglądałby nasz kraj, gdyby prawicowi populiści urządzili go wtedy na swoją antyzachodnią modłę, ale przestroga „co by było, gdyby...” płynie z naszych wschodnich granic. Status kraju zintegrowanego ze światem Zachodu jest dziś niezrealizowanym marzeniem dla znę-

kanych wojną Ukraińców. Ich ojczyzna krwawi, bo Rosja przypomina światu o swoich imperialnych ambicjach, których nigdy się nie wyzbyła.

Polska stanowi wzór dla Ukrainy, Ukraińcy chcieliby być na naszym miejscu. Zdziwiliby się, gdyby wiedzieli, że dzisiejsza Polska – gdyby przyszło nam powtarzać procedury sprzed kilkadziesiąt lat i ponownie ubiegać się o członkostwo w instytucjach takich jak Unia Europejska, nie miałaby szans, by zostać jej członkiem. Efektem rządów Zjednoczonej Prawicy są bowiem zgłiszczanie demokracji i rządów prawa, które zastąpiły oligarchiczne układy i uwłaszczanie się partyjnych notabli na państwowym majątku. Rządzący depczą i wyśmiewają podstawy, na jakich zbudowana została Unia Europejska. Na kilka miesięcy przed wyborami, PiS dewastuje kodeks wyborczy, czym potwierdza, że obawy, iż zamierza sfałszować wynik wyborów stają się coraz bardziej uzasadnione. Zresztą od dawna wiadomo, że nie będą to wybory równe – nominaci partyjni w państwowych spółkach w podzięcie za posady dotują partię-matkę sowitymi wpłatami, a media, które tylko z nazwy są publiczne, od kilku lat prowadzą PiSowi kampanię wyborczą, podczas gdy służby zajmują się bezprawną inwigilacją opozycji. Każdy, kto nadepnie Partii na odcisk, musi się liczyć z zainteresowaniem ze strony wykonującej polityczne zlecenia prokuratury, ze strony służb podległych władzy, ze strony funkcjonariuszy medialnych udających dziennikarzy. Rządzący i ich przybocznicy tropią afery u wszystkich, którzy myślą inaczej niż oni, podczas gdy najciemniej jest pod latarnią. W ich własnych szeregach skandal goni skandal, ale nikomu z miernych, biernych, ale wiernych włosów z głowy nie spada. Nic nie zostało także z budowanych moźolnie latami partnerskich relacji w ramach Unii i poza Unią Europejską. Na liczących się europejskich i światowych polityków PiS potrafi jedynie pohukiwać, szturchać i prostacko zaczepiać. Jedyni pozostali sojusznicy partii rządzącej w Polsce to egzotyczne populistyczne i nacjonalistyczne partyjki z Francji, Włoch czy Hiszpanii,



które otwarcie kolaborują z Putinem i dążą do likwidacji wspólnot europejskich. Takich ludzi rządzący wozili rządowymi limuzynami po Warszawie w czasie, gdy wysyłano jasne sygnały o realnej groźbie wojny w Ukrainie. To goście PiS-u na polskiej ziemi w przeddzień ataku Putina głosili groźne dla Polski teorie o tym, że Ukraina to rosyjska strefa wpływów.

Zjednoczona i współpracująca Europa PiSowi doskwiera. Politycy partii rządzącej nie potrafią wznieść się ponad swoje małe, partykularne interesy. Przykładem i odzwierciedleniem stosunku PiS-u do Unii Europejskiej jest sytuacja wokół KPO. Polska pozostaje jedynym unijnym krajem, który wciąż na własne życzenie blokuje swoim obywatelom dostęp do tych ogromnych funduszy. Rządzący nie tylko nie potrafią zrealizować zmian w prawie, do których sami się zobowiązali, a które pozwoliłyby odblokować środki. Oni wciąż się zastanawiają, czy gra jest warta świeczki, choć mowa o ogromnej kwocie - gdyby podzielić ją równo na wszystkie powiaty w Polsce, każdy otrzymałby – bagatela – 500 mln zł. Tymczasem sam premier zdaje się mieć duże wątpliwości, skoro raz mówi, że to drugi Plan Marshalla i polska racja stanu, której nie wolno zmarnować, a innym razem stwierdza, że „to nie jest coś, co zmienia zasadniczo sytuację gospodarczą czy sytuację finansową Polski”. To wyjątkowo nonszalanckie podejście, zwłaszcza gdy uświadomimy sobie, z jakim zapalem PiS, by finansować swoje rozdawnictwo, zadłuża nas wszystkich na potęgę. Za pożyczane na rynkach międzynarodowych pieniądze Polska płaci najwyższe odsetki w całej UE. Polityka PiS-u to polityka obłędu. A z obłędu wyjścia nie ma.

Jarosław Kalinowski
Poseł do Parlamentu Europejskiego

interwencje@pultusk24.pl

tel. 508 250 919

pultusk24.pl

PISZ * DZWOŃ * ZGŁASZAJ PROBLEM

PUŁTUSKA
gazeta powiatowa

Kacper Knochowski

Młodzi
mają głos

Młodszy analityk ds. polityki zagranicznej Stanów Zjednoczonych. Student politologii na UKSW. Prezes Koła Naukowego Badań nad Europą. Współpracuje z: Instytutem Prawa Wschodniego; Instytutem Nowej Europy. Rodowity pułtuszczanin.

Sprowowani przez „coś”

W ubiegłym tygodniu na internetowym portalu Pułtuskiej Gazety Powiatowej ukazał się artykuł pt. „Kolejny akt wandalizmu w mieście”. Wieści w tak małym mieście rozchodzą się bardzo szybko, tak więc już zapewne większość z Państwa wie, że chodzi tu o dewastację drzewek przy ul. Krajewskiego. Autor tekstu w PGP pisze: „nieznani sprawcy postanowili połamać i przechylić jedno z drzewek, które zostały posadzone w ciągu, remontowanej pod koniec ubiegłego roku, ulicy Rafała Krajewskiego”.

Po przeczytaniu tegoż krótkiego artykułu doszedłem do jednego wniosku, mianowicie owi „wandalizmi” zostali przez to drzewko (a może zabezpieczające drzewko słupki) sprowowani! Ile to się słyszy, czy to w telewizji rządowej, czy też innych mediach, że „prawdziwych patriotów” na Marszu Niepodległości prowokują do „demolki” nieszczęsne ławki, barierki i kostka brukowa. Może tak też było w tym przypadku, kiedy to idący ulicą Krajewskiego „ktoś” został sprowowany przez zieleń do zdewastowania mienia publicznego? Tego zapewne nie dowiemy się nigdy. Oczywiście felieton ten jest formą wyśmiania i próbą ukazania głupoty sprawcy owego czynu. Jawnie popieram apel PGP mówiący o zachowaniu w przyszłości rozwagi i nieniszczenia dobra wspólnego. Sprawca, jeśli ma honor, powinien oczywiście przyznać się do błędu i odpowiednio zadośćuczynić.

W ubiegłym tygodniu urzędnicy Stanów Zjednoczonych zlokalizowali na niebie stanu Montana coś, co później opisali jako chiński balon rozpoznawczy. Dwa myśliwce F-22 przeleciały z Nellis Air Force Base z Nevada do Montany, jednakże postanowiły go nie zestrzelić. Co może w tej sytuacji budzić niepokój to fakt, że Stany Zjednoczone utrzymują arsenał około 150 międzykontynentalnych pocisków balistycznych Minuteman III. Jeden z urzędników powiedział, że rząd podejmie kroki w celu ochrony tychże wrażliwych miejsc. Warto nadmienić, że w przyszłym tygodniu Sekretarz Stanu USA, Antony Blinken, ma odbyć podróż dyplomatyczną do Pekinu. W niedzielę rano czasu polskiego wyżej wspomniany balon rozpoznawczy został zestrzelony przez siły Stanów Zjednoczonych, co było kolejnym wyrazem woli establishmentu amerykańskiego, ażeby stanowczo odrzucać takie zabiegi pekińskiego rządu. Zapewne nie była to pierwsza takiego typu sytuacja. Już wcześniej mieszkańcy tegoż państwa mogli się przekonać o tym, jakich mechanizmów używają urzędnicy Państwa Środka w celu zdobycia cennych informacji, np. podczas sprawy z Huawei. Takiego typu konszachty będą występować coraz częściej, ponieważ po raz kolejny świat znajduje się w stanie zimnej wojny. Tym razem po stronie reżimów totalitarnych na czele stoi Chińska Republika Ludowa, która, jak sądzą eksperci, jest dużo potężniejsza niżeli ZSRR. Takie sytuacje będą tylko zaostrzać spór pomiędzy najpotężniejszymi mocarstwami, który w przyszłości może nie zakończyć się pokojowo.

Wasze interwencje

Drogowe koszmary
na Rejenta i Zielonej Dróżce

W ostatnim tygodniu otrzymaliśmy prośby o interwencję w sprawie ul. Rejenta i Zielonej Dróżki. Obydwie ulice w związku z panującą aurą zamieniły się w prawdziwe drogi przez mękę. – *Nasze dzieci zakładają reklamówki na buty, żeby przejść* – mówią mieszkańcy. W sprawie obydwu ulic wysłaliśmy zapytania o możliwe terminy poprawy stanu nawierzchni i budowy ulic z prawdziwego zdarzenia do Urzędu Miejskiego w Pułtusk.



Ul. Rejenta

Droga rzeczywiście jest pełna dziur, ogromnych kałuż i błota po kostki. Cierpią nie tylko kierowcy, którym trudno się wyminąć na zbyt wąskim odcinku, ale i piesi, którym chodnik kończy się w połowie drogi. Nasza wizyta z aparatem od razu wzbudziła zainteresowanie mieszkańców, padły zdania „czy jest Pani z Urzędu Miasta?”, „kiedy w końcu ktoś coś zrobi?”, „tak się nie da

funkcjonować, to osiedle to jeden wielki plac budowy!”. Okazało się, że droga to nie jedyny problem. „Cztery latarnie usytuowane na tej ulicy, podłączone są do naszego bloku i my, jako wspólnota płacimy za jej oświetlenie” - przekazał nam przedstawiciel wspólnoty mieszkaniowej. Bloki zamieszkuje 80 rodzin, z czego spora część z dziećmi, które codziennie idą tą drogą w kaloszach lub reklamówkach na butach. W

piśmie do Urzędu Miejskiego w Pułtusk pytaliśmy o terminy realizacji tej drogi wraz z oświetleniem.

Odpowiedź z Urzędu
Miejskiego w Pułtusk
z 31.01.2023 r.

„W 2022 r. Gmina Pułtusk dysponowała środkami w budżecie na przygotowanie dokumentacji projektowej zadania pn. Budowa ul. Rejenta oraz drogi łączącej ul. Rejenta z ul. Mickiewi-

cza. Opracowana w 2022 r. dokumentacja zakładała urządzenie drogi z jezdnią o szerokości min.

6 m, chodnikami, zjazdami, zatokami postojowymi oraz linią oświetlenia ulicznego. Dokumentacja posłuży do uzyskania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej tzw. ZRID.

Prowadzone dotychczas rozmowy z właścicielami gruntów przeznaczonych pod drogę nie przyniosły oczekiwanych efektów, tj. zgody na zlokalizowanie wszystkich przewidzianych elementów pełnowymiarowego pasa drogi.

Na dzień dzisiejszy Gmina Pułtusk nie dysponuje zabezpieczonymi środkami w budżecie na rok 2023 oraz we Wieloletniej Prognozie Finansowej na wykonanie prac realizacyjnych zadania „Budowa ul. Rejenta oraz drogi łączącej ul. Rejenta z ul. Mickiewicza” w oparciu o posiadaną dokumentację. Ul. Rejenta, podobnie jak szereg innych dróg gminnych, jest objęta pracami utrzymaniowymi, mającymi



TO MIEJSCE CZEKA NA TWOJĄ REKLAMĘ

reklama.pgp@pultusk24.pl

tel. 500 098 227



Ulica Zielona Dróżka po wysypaniu piachem i wyrównaniu w ubiegłym tygodniu...

na celu polepszenie jej stanu. Prace te mogą przynosić oczekiwany skutek jedynie przez prowadzenie ich w warunkach dodatnich temperatur, braku zmarzliny i zastoisk wody powierzchniowej. Z uwagi na powyższe przeprowadzenie prac polepszających stan drogi będzie możliwe w terminach wynikających z właściwych warunków atmosferycznych i gruntowych”.

Ul. Zielona Dróżka

Ulica ta również należy do miejsc, gdzie mimo rozrastających się domostw infrastruktura drogowa pozostawia wiele do życzenia. Błoto, dziury, stojąca woda, to codzienność mieszkańców. Stan drogi jest tak zły, że wjazd na ulicę odmawiają taksówkarze, dostawcy żywności, zdarzyło się nawet, że

lekarz wezwany na wizytę do chorego dziecka. Mieszkańcy interweniują, ale bez powodzenia. Droga prowadzi do ok. 40 gospodarstw domowych. Mieszkańcy interweniowali tylko w ostatnim czasie trzy razy, wysyłając pisma z podpisami 54 osób do Urzędu Miejskiego w Pułtusku. W związku z brakiem odpowiedzi czują się ignorowani przez władze, ale także i radnych z tego okręgu, do których się zwracali z prośbą o interwencję, nie tylko w sprawie budowy drogi, ale także bieżącego utrzymania. W tej sprawie również wysłaliśmy pismo do zarządcy drogi, czyli do Urzędu miejskiego w Pułtusku.

Odpowiedź z Urzędu Miejskiego w Pułtusku z 31.01.2023 r.

Na posiedzeniach Komisji Polityki Regionalnej Rady Miejskiej w Pułtusku, w tym również w dniu 3.10.2022 r. Burmistrz Miasta Pułtusk przedstawił Radnym propozycje koncepcji nowych połączeń komunikacyjnych, w tym położonych przy ul. Zielona Dróżka w Pułtusku. Decyzją Radnych Rady Miejskiej zostanie wskazana kolejność przyjęcia zadań inwestycyjnych do realizacji. Na dzień dzisiejszy Gmina Pułtusk nie dysponuje zabezpieczonymi środkami w budżecie na rok 2023 oraz we Wieloletniej Prognozie Finansowej na wykonanie projektu budowlanego, wykup gruntów i budowę drogi ul. Zielona Dróżka w Pułtusku. Informuję, że ul. Zielona Dróżka podobnie jak szereg innych dróg gminnych jest objęta pracami

utrzymaniowymi mającymi na celu polepszenie jej stanu. Prace te mogą przynosić oczekiwany skutek jedynie przez prowadzenie ich w warunkach dodatnich temperatur, braku zmarzliny i zastoisk wody powierzchniowej. Z uwagi na powyższe przeprowadzenie prac polepszających stan drogi będzie możliwe w terminach wynikających z właściwych warunków atmosferycznych i gruntowych”.

Informację na temat tych dwóch dróg, wraz ze zdjęciami przedstawiającymi ich stan, zamieściliśmy na naszej stronie internetowej Pultusk24.pl. Jak poinformowali nas mieszkańcy, w tym samym tygodniu drogi zostały wysypane piachem lub żwirem. Niestety, pogoda sprawiła, że interwencje drogowców okazały się nieskuteczne – już następnego dnia obydwie ulice wróciły do stanu poprzedniego. Pod naszymi informacjami o drogach mieszkańcy zamieszczali zdjęcia swoich ulic, znajdujących się w równie złym stanie. Temat drogowy, na kilka wniosków radnych, był również szeroko omawiany podczas sesji Rady Miejskiej, która odbyła się 31 stycznia, dlatego też temat będziemy kontynuować.

■ Anna Morawska
naczelnia.pgp@pultusk24.pl

■ Kamila Rud
reporter.pgp@pultusk24.pl



... i przed

KRONIKA STRAŻACKA 998

PUŁTUSK. Wypadek na Białowiejskiej

W poniedziałek 30 stycznia, dwa zastępy z JRG Pułtusk (8 ratowników) usunęły skutki wypadku drogowego samochodu osobowego w Pułtusku na ulicy Białowiejskiej. Działania ratowników polegały na zabezpieczeniu miejsca zdarzenia, udzieleniu kwalifikowanej pierwszej pomocy osobie poszkodowanej, ewakuacji jej z samochodu i przekazaniu będącemu na miejscu Zespołowi Ratownictwa Medycznego.

DRWAŁY. Wypadek z udziałem samochodu osobowego

W poniedziałek 30 stycznia, cztery zastępy: dwa z JRG Pułtusk (7 ratowników), jeden z OSP Pniewo (6 ratowników) oraz jeden z OSP Zatory (5 ratowników) usunęły skutki wypadku drogowego samochodu osobowego w miejscowości Drwały gm. Zatory. Działania zastępów polegały na zabezpieczeniu miejsca zdarzenia i udzieleniu kwalifikowanej pierwszej pomocy poszkodowanej kobiecie.

PUŁTUSK. Kolizja na Kościuszki

We wtorek 31 stycznia, jeden zastęp z JRG Pułtusk (4 ratowników) usunął skutki kolizji drogowej trzech samochodów osobowych w Pułtusku na ulicy Tadeusza Kościuszki. W zdarzeniu nie było osób poszkodowanych.

PUŁTUSK. Bobry uszkodziły drzewo

W środę 1 lutego, jeden zastęp z JRG Pułtusk (3 ratowników) zadysponowano do drzewa podgryzionego przez bobry w Pułtusku przy ulicy Rybitew. Po przybyciu na miejsce i dokonaniu rozpoznania ustalono, że nie ma możliwości usunięcia drzewa siłami straży pożarnej. Ratownicy zabezpieczyli miejsce zdarzenia i pouczyli właścicieli o konieczności usunięcia drzewa we własnym zakresie przez specjalistyczną firmę.

POGORZELEC. Temu mężczyźnie nie udało się pomóc

W piątek 3 lutego, jeden zastęp z JRG Pułtusk (4 ratowników) pomógł Zespołowi Ratownictwa Medycznego w dostaniu się do mieszkania w miejscowości Pogorzelec gm. Pokrzywnica. W środku znajdował się nieprzytomny mężczyzna. Ratownicy Medyczni po ocenie stanu poszkodowanego stwierdzili zgon mężczyzny.

PUŁTUSK. Dwie osoby poszkodowane wskutek wypadku

W sobotę 4 lutego, dwa zastępy z JRG Pułtusk (8 ratowników) usunęły skutki kolizji drogowej w Pułtusku na ulicy Warszawskiej. Działania ratowników polegały na zabezpieczeniu miejsca zdarzenia oraz udzieleniu kwalifikowanej pierwszej pomocy dwóm osobom poszkodowanym w zdarzeniu.

POGORZELEC. Pożar w domku letniskowym

W sobotę 4 lutego, cztery zastępy: dwa z JRG Pułtusk (8 strażaków), jeden z OSP Pokrzywnica (6 strażaków) oraz jeden z OSP Trzepowo (5 strażaków) zadysponowano do zadymienia w budynku letniskowym w miejscowości Pogorzelec gm. Pokrzywnica. Po przybyciu na miejsce i przeprowadzeniu rozpoznania ustalono, że pożar zlokalizowany jest w ścianie za kominkiem. Działania zastępów polegały na zabezpieczeniu miejsca zdarzenia, dostaniu się do źródła ognia, a następnie ugaszeniu go i dokładnym przelaniu nadpalonych elementów. Osób poszkodowanych w zdarzeniu nie odnotowano.

PUŁTUSK. Mieszkańcy wyczuli gaz

W niedzielę 5 lutego, jeden zastęp z JRG (4 ratowników) zadysponowano do wyczuwalnego zapachu gazu na klatce schodowej budynku wielorodzinnego w Pułtusku przy ulicy Na Skarpie. Po przeprowadzeniu pomiaru detektorem wielogazowym nie stwierdzono zagrożenia.

OGŁOSZENIA DROBNE

AUTOMOTO

SKUP AUT
TEL. 720-952-222
KAŻDE AUTO

BUDOWLANE
USŁUGI

- Cyklinowanie, lakierowanie, układanie tel. 507 603 653

Izolacje i ocieplanie
natryskowe pianą PUR:
*poddasze *dachy
*fundamenty *posadzki *hale
*garaże. Tel. 734-495-841

Docieplania budynków.
Szybko, tanio i solidnie.
Tel. 502-053-214

ROŻNE

USŁUGI

PRACA

DAM PRACĘ

Firma transportowa zatrudni
kierowców kat. C+E w
transporcie
międzynarodowym na
trasach PL-UE-PL,
elastyczny system pracy,
nowe auta z naczeпами typu
firanka, Tel. 606772800

Szukam osób do współpracy
w prowadzeniu kursów
przygotowujących do
egzaminu maturalnego oraz
ósmoklasisty w zakresie:
- jęz. polski, - matematyka, -
jęz. angielski. Kontakt pod
nr tel.502-103-773

Prywatna apteka zatrudni
magistra farmacji.
Tel. 515-264-111

Szukam osoby do pracy w
gospodarstwie. Praca dotyczy
dojenia krów i czynności
związanych z dojem. Godziny
pracy 6.00-7.30 rano i
wieczorem. Wynagrodzenie
uzależnione od jakości
wykonanej pracy i czasu.
Kontakt: 668010287

Zatrudnimy pracowników.
Poszukujemy zarówno
doświadczonych brukarzy, jak i
Pomocników z okolic Pułtuska-
Nasielska Oferujemy umowę o
pracę. Wyplata co 2 tygodnie.
Mile widziane prawo jazdy.
Kontakt 5189386622,
zebrowski25@vp.pl

**OGŁOSZENIA URZĘDU
PRACY W LEGIONOWIE**
Telefon kontaktowy:
(22) 764 03 39
email: oferty@puplegionowo.pl



JAGUAR DO WYNAJĘCIA

tel. 665-805-600

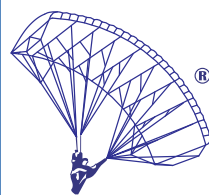
- Madej Wróbel Sp. z o.o., Legionowo, sprzedawca w branży mięsnej, 2 stanowiska. Wymagania: umiejętność obsługi kasy fiskalnej, posiadanie orzeczenia lekarskiego dla celów sanitarno-epidemiologicznych lub chęć jego wyrobienia, mile widziane wykształcenie zawodowe oraz doświadczenie na podobnym stanowisku. Obowiązki: obsługa klienta w sklepie mięsnym, wykładanie towaru, przyjmowanie towaru, prace porządkowe.
- INSTYTUT HODOWLI I AKLIMATYZACJI ROŚLIN - PAŃSTWOWY INSTYTUT BADAWCZY ODDZIAŁ W JADWISINIE, Księgowy, 1 stanowisko. Wymagania: wykształcenie wyższe lub w średnie ekonomiczne, znajomość MS OFFICE, dobra znajomość przepisów w zakresie księgowości, rachunkowości, prawa pracy, spraw dotyczących stosunku pracy, naliczania wynagrodzeń, zawierania umów cywilnoprawnych, naliczania i ewidencjonowania czasu pracy, umiejętność sporządzania sprawozdań finansowych, przygotowywania raportów oraz zestawień płacowych, samodzielność, sumienność, odpowiedzialność, dobra organizacja pracy, minimum 2-letnie doświadczenie pracy w księgowości. Doświadczenie pracy w jednostce naukowej będzie dodatkowym atutem. Obowiązki: przygotowywanie list płac dla pracowników, sporządzanie raportów okresowych w zakresie wynagrodzeń osobowych i bezosobowych, prowadzenie ksiąg rachunkowych, kwalifikowanie i rozliczanie faktur do tematów badawczych, prowadzenie ewidencji kasowej, obsługa systemu płacowego i kadrowego SYKOF.
- Powiatowy Zespół Szkół i Placówek Specjalnych, Legionowo, nauczyciel w przedszkolu, 1 stanowisko. Wymagania: wykształcenie wyższe pedagogiczne (oligofrenopedagogika, nauczanie przedszkolne), mile widziane doświadczenie w pracy z dziećmi niepełnosprawnymi intelektualnie, dobry kontakt z dziećmi i kreatywność. Obowiązki: zgodnie z art. 6 Ustawy z dnia 26 stycznia 1982 r. Karta nauczyciela (Dz.U. z 2019 r., poz. 2215). Praca z dziećmi z lekką,

- umiarkowaną lub znaczną niepełnosprawnością intelektualną i sprzężeniami.
- Powiatowy Zespół Szkół i Placówek Specjalnych, Legionowo, nauczyciel w przedszkolu, 1 stanowisko. Wymagania: wykształcenie wyższe pedagogiczne (oligofrenopedagogika, nauczanie wczesnoszkolne), mile widziane doświadczenie w pracy z dziećmi niepełnosprawnymi intelektualnie, dobry kontakt z dziećmi i kreatywność. Obowiązki: zgodnie z art. 6 Ustawy z dnia 26 stycznia 1982 r. Karta nauczyciela (Dz.U. z 2019 r., poz. 2215). Praca z dziećmi z lekką, umiarkowaną lub znaczną niepełnosprawnością intelektualną i sprzężeniami.
- DOM DZIECKA IM.OJCA ŚWIĘTEGO PIUSA XI W CHOTOMOWIE, wychowawca w placówce opiekuńczo-wychowawczej, 2 stanowiska. Wymagania: wykształcenie wyższe pedagogiczne, wykształcenie wyższe magisterskie pedagogiczne, przygotowanie pedagogiczne, przygotowanie w zakresie resocjalizacji. Obowiązki: praca z dzieckiem w pieczy zastępczej.
- STAL BUD ZAKŁAD ŚLUSARSKO BUDOWLANY, Wieliszew, ślusarz - spawacz, 1 stanowisko. Wymagania: konieczne wykształcenie podstawowe (pożądane: zawodowe), umiejętność spawania, szlifowania. Obowiązki: spawanie i szlifowanie. Pomoc spawacza. Montaż bram i ogrodzeń.
- P.P.H.U. MIRO-MAR, Borowa Góra, krawcowa, 4 stanowiska. Wymagania: wykształcenie podstawowe, wymagane doświadczenie w zawodzie. Obowiązki: szycie konfekcji damskiej i dziecięcej, sukienki, rękawiczki, bolerka.
- Krajowa Szkoła Skarbowości, Białobrzegi, specjalista ds. szkoleń, 1 stanowisko. Wymagania: wykształcenie wyższe; znajomość MS OFFICE, podstawowa wiedza i praktyczne umiejętności w pracach informatycznych; obsługa programów komputerowych; umiejętność pracy w zespole; szybkość w działaniu; mile widziana znajomość języka obcego; mile widziane doświadczenie na podobnym stanowisku. Obowiązki: obsługa szkoleń i przygotowywanie dokumentacji szkoleniowej. Sporządzanie kosztorysów. Analiza ankiet. Współpraca z trenerami i uczestnikami szkoleń. Organizacja szkoleń on-line: uruchomienie, obsługa platform oraz wsparcie techniczne.
- Szkoła Podstawowa im. Armii Krajowej, Jabłonna, nauczyciel psycholog, 1 stanowisko. Wymagania: wykształcenie wyższe (kierunek: psychologia), przygotowanie

- pedagogiczne. Obowiązki: organizacja pomocy psychologicznej w szkole.
- AMW SINEVIA SP. Z O.O., Zegrze, sprzątaczką, 2 stanowiska. Wymagania: wykształcenie zasadnicze branżowe. Obowiązki: utrzymywanie w należytym czystości przydzielonych do sprzątania pomieszczeń; stałe dogłębienie i uzupełnianie braków środków sanitarno-higienicznych w toaletach; utrzymywanie w czystości korytarza, klatki schodowej w sposób wynikający z rodzaju posadzki, ścian, mycie okien i ram okiennych, parapetów oraz stolarki drzwiowej; właściwe używanie powierzzonego sprzętu i środków potrzebnych do utrzymania czystości.
- AMW SINEVIA SP. Z O.O., Zegrze, robotnik placowy, 2 stanowiska. Wymagania: wykształcenie zasadnicze branżowe. Obowiązki: wykonywanie prac utrzymania porządku, czystości i estetycznego wyglądu powierzzonego terenu m.in.: koszenie i grabienie trawy, podcinanie żywopłotów, grabienie liści, zamiatanie dróg, placów, chodników, odśnieżanie i posypywanie terenów utwardzonych, obsługa, konserwacja i utrzymanie w należytym staranności sprzętu wykorzystywanego w pracy.
- ZAKŁADY USŁUGOWE "EZT" SPÓŁKA AKCYJNA, Stanisławów Pierwszy, personel sprząający, 2 stanowiska. Wymagania: wykształcenie podstawowe. Obowiązki: utrzymanie czystości pomieszczeń biurowych, socjalnych i sanitarnych oraz maszynowe utrzymanie czystości hali ręcznie i maszynowo. Zatrudnienie od zaraz. Stabilne zatrudnienie na dłuższy okres. Wsparcie

- doświadczonych kadry kierowniczej, przeszkolenie, możliwość dodatkowego ubezpieczenia na życie na preferencyjnych warunkach, praca w ZPCHR.
- EKOENERGIA BIS, Chotomów, sprzedawca, 2 stanowiska. Wymagania: wykształcenie podstawowe. Obowiązki: praca na stoisku mięsno-wędliniarskim. Obsługa klientów, bieżące uzupełnianie towarów, robienie zamówień, przyjmowanie dostaw, kontrola stanów magazynowych oraz dat przydatności, dbanie o czystość i bezpieczeństwo w miejscu pracy.
- Centrum Szkolenia Łączności i Informatyki, Zegrze, lektor języka obcego (język angielski), 1 stanowisko. Wymagania: wykształcenie wyższe, znajomość języka angielskiego na poziomie C2, znajomość MS OFFICE, bardzo wysoka kultura osobista, umiejętność swobodnego wypowiadania się, odpowiedzialność, systematyczność, kreatywność. *Minimum 2-letnie doświadczenie w nauczaniu języka angielskiego dorosłych. Obowiązki: prowadzenie zajęć dydaktycznych z języka angielskiego dla żołnierzy Wojska Polskiego na poziomie A1 - B2+, w systemie stacjonarym i zdalnym (z miejsca pracy); egzaminowanie z języka angielskiego żołnierzy Wojska Polskiego na poziomach A1 - B2+; opracowywanie materiałów szkoleniowych i egzaminacyjnych; dbanie o rozwój i wizerunek lektoratu języków obcych; wykonywanie innych zadań zleconych przez Kierownika Lektoratu Języków Obcych.
- PRZEDSIĘBIORSTWO

- ENERGETYKI CIEPŁEJ "LEGIONOWO" SPÓŁKA Z OGRANICZONĄ ODPOWIEDZIALNOŚCIĄ, elektromonter instalacji i urządzeń elektroenergetycznych, 1 stanowisko. Wymagania: wykształcenie średnie techniczne elektryczne lub pokrewne; obsługa komputera; prawo jazdy kat. B; aktualne świadectwo kwalifikacyjne uprawniające do zajmowania się eksploatacją urządzeń; instalacji sieci na stanowisku eksploatacji "E" grupa 1 do 15; dodatkowym atutem będą aktualne świadectwa kwalifikacyjne uprawniające do zajmowania się eksploatacją urządzeń, instalacji sieci na stanowisku eksploatacji „E” grupa 2 i 3. kV; mile widziane doświadczenie. Obowiązki: wykonywanie prac konserwacyjnych i remontowych urządzeń elektroenergetycznych i AKPIA na terenie ciepłowni i sieci OSDn; wykonywanie operacji związanych z montażem; demontażem; kontrolą działania i regulacją urządzeń elektroenergetycznych i AKPIA; regulacja urządzeń AKPIA; prowadzenie ruchu na rozdzielniach i podstacjach w ramach sieci OSDn.
- ART. HOUSE, Wieliszew, monter, 2 stanowiska. Wymagania: umiejętność posługiwania się elektro-narzędziami oraz znajomość języka polskiego i ukraińskiego. Doświadczenie zawodowe nie jest wymagane. Możliwość przyuczenia. Obowiązki: praca polega na serwisie obiektów przemysłowych: wycinanie elementów metalowych, szlifowanie, rozkładanie obudowy taśmociągów i skręcanie ich po remoncie.
- Szkoła Podstawowa z



AIR - POL

Producent sprzętu spadochronowego
firma **AIR-POL Sp. z o.o.**
z Legionowa

www.air-pol.com.pl/praca

Poszukujemy kandydatów na stanowisko:

- szwaczka
- pracownik prac ręcznych na produkcji
- ślusarz
- rymarz

Praca od pon.-pt., w godz. 7-15 / 8-16

Więcej informacji udzielamy telefonicznie **22 774 07 11**
lub osobiście w siedzibie przy **ul. Olszankowej 52**

KUPIĘ KAŻDĄ NIERUCHOMOŚĆ Z PROBLEMEM PRAWNYM, ZADŁUŻONĄ, UDZIAŁY W NIERUCHOMOŚCIACH TEL. 786-805-828

Oddziałami Integracyjnymi nr 342, Warszawa, starszy woźny, 1 stanowisko. Wymagania: wykształcenie podstawowe. Obowiązki: codzienne utrzymanie wzorcowej czystości sal i pomieszczeń przydzielonych do sprząkania; dbałość o powierzony sprzęt.

• "DINO POLSKA" SPÓŁKA AKCYJNA, Olszewnica Nowa, kasjer-sprzedawca, 1 stanowisko. Wymagania: wykształcenie podstawowe, orzeczenie o stopniu niepełnosprawności. Obowiązki: obsługa kasy fiskalnej, obsługa działu mięsnego, dbanie o porządek na sali sprzedaży, dbanie o ekspozycję towarów.

• Zespół Szkolno-Przedszkolny nr 2, Legionowo, sprzątaczką, 1 stanowisko. Wymagania: umiejętność sprząkania. Obowiązki: sprząkanie, mycie okien, pranie zasłon, wynoszenie śmieci.

• Liceum Ogólnokształcące im. Stanisława Lema, Stanisławów Pierwszy, specjalista ds. kadr i płac, 1 stanowisko. Wymagania: wykształcenie średnie, preferowane wyższe; obsługa programów: Vulcan Kadry, Płace, Płatnik, PUE ZUS, portal GUS, aplikacji systemu informacji oświatowej; co najmniej 3-letnia praktyka na stanowisku związanym z obsługą kadrową w administracji samorządowej. Obowiązki: prowadzenie spraw kadrowych pracowników pedagogicznych i niepedagogicznych; sporządzanie umów o pracę; wprowadzanie danych do SIO, GUS, PPK, arkusza organizacyjnego; prowadzenie bieżącej obsługi ZFSS; współpraca z główną

księgową; pomoc w sprawach kancelaryjnych.

• Szkoła Podstawowa nr 1 im. Stefana Krasieńskiego, Chotomów, opiekun dzieci na przejściach dla pieszych, 1 stanowisko. Wymagania: wykształcenie średnie zawodowe; umiejętność przeprowadzania dzieci przez jezdnię zgodnie z zasadami, które pracownik uzyska po przeszkoleniu w WORD, na które skieruje pracodawca. Obowiązki: nadzór nad bezpiecznym przejściem dzieci przez jezdnię zgodnie z wiedzą zdobytą na szkoleniu w WORD; w okresie wolnym od zajęć lekcyjnych pracownik pozostaje do dyspozycji dyrektora szkoły i wykonuje inne powierzone obowiązki.

• Powiatowy Zespół Szkół i Placówek Specjalnych, Legionowo, kierownik gospodarczy, 1 stanowisko. Wymagania: obywatelstwo polskie, wykształcenie wyższe magisterskie, pełna zdolność do czynności prawnych oraz korzystanie z pełni praw publicznych, niekaralność za przestępstwo popełnione umyślnie, nieposzlakowana opinia. Wymagania dodatkowe: umiejętność organizacji czasu pracy, umiejętność kierowania zespołem, sumienność, uczciwość, punktualność, komunikatywność, pracowitość, rzetelność i dbałość o jakość wykonywanej pracy. Obowiązki: kieruje z upoważnienia Dyrektora zespołem pracowników obsługi; kontroluje czystość budynku szkoły oraz przynależnego terenu (tereny zielone); pilnuje terminowości sprzętu przeciwpożarowego, urządzenia odgromowe, klucze do wyjść ewakuacyjnych; współpracuje z Dyrektorem i Głównym Księgowym w zakresie realizacji

wydatków budżetowych; prowadzi dokumentację techniczną związaną z remontami; zleca i nadzoruje bieżące remonty; przygotowuje umowy najmu pomieszczeń w PZS i PS i kontroluje systematyczność wpłat za usługę; opisuje faktury i rachunki pod względem merytorycznym; prowadzi księgi inwentarzowe i uzgadnia je z Głównym Księgowym; opracowuje harmonogram urlopów wypoczynkowych; bierze udział w opracowaniu planów modernizacji Placówki, opracowuje regulaminy i instrukcje dot. BHP.

• KBI INSTAL, Wieliszew, przedstawiciel handlowy, 1 stanowisko. Wymagania: wykształcenie średnie; prawo jazdy kat. B; znajomość zagadnień hydrauliki i systemów CO mile widziana; pożądane doświadczenie na stanowisku przedstawiciela handlowego; możliwość przebranżowienia i zapoznania z asortymentem dzięki szkoleniom w miejscu pracy. Obowiązki: obsługa klienta, pozyskiwanie nowych klientów. Pomoc w doborze urządzeń grzewczych, pomp ciepła, urządzeń do rekuperacji itp.

NIERUCHOMOŚCI

WYNAJME

- Do wynajęcia biura w atrakcyjnej cenie 25zł/m2. Powierzchnia od 20m2 do 30m2, meble, internet. Budynek Biblioteki Akademii im. A. Gieysztora, ul. Mickiewicza 36C w Pułtusku. Nr tel. 601 438 664.

Api Market

Zatrudni Zastępcę Kierownika Sklepu Spożywczego

Miejsce pracy:
Nieporęt ul. Butryma

CV proszę przesyłać na

biuro@apimarket.pl

z dopiskiem praca Nieporęt

Api Market

Zatrudni na stanowisko kasjer/sprzedawca

Miejsce pracy:
Nieporęt ul. Butryma

CV proszę przesyłać na

biuro@apimarket.pl

z dopiskiem praca Nieporęt



Firma Drogi i Mosty zatrudni osobę na stanowisko:

Kosztorysant
Miejsce pracy: Nasielsk



Opis stanowiska

- analizowanie zapytań ofertowych
- wykonywanie wizji lokalnych na obiektach naszych klientów i ocena rzeczywistych warunków możliwości wykonania zleceń
- przygotowanie obmiarów i kosztorysów dla zakresu prac objętych ofertami, tworzenie wycen dla prefabrykacji wyrobów budowlanych
- przygotowanie i wysyłanie ofert zgodnie z procedurami firmy
- analiza pozyskanych ofert dostawców, sprawdzanie kompletności ofert i zgodności z wymogami technicznymi
- tworzenie kosztorysów ofertowych
- współpraca z działem produkcji w przygotowaniu wycen i ofert
- uczestnictwo w spotkaniach i negocjacjach technicznych z klientami

Wymagania

- znajomość pakietu MS Office
- wykształcenie minimum technik budownictwa
- samodzielność i doświadczenie w sporządzaniu wycen
- znajomość branż: budowlana, prefabrykacja
- umiejętności czytania dokumentacji projektowej
- prawo jazdy kat. B

Mechanik warsztatu
Miejsce pracy: Pułtusk

Opis stanowiska

- diagnostyka, obsługa techniczna i naprawa maszyn / samochod
- usuwanie awarii powstałych podczas eksploatacji
- wykonywanie przeglądów okresowych maszyn
- praca na hali

Wymagania

- znajomość mechaniki maszyn budowlanych, rolniczych lub samochodów ciężarowych
- prawo jazdy kategorii B
- mile widziane doświadczenie

Operator równiarki
Miejsce pracy: Pułtusk

Opis stanowiska

- Obsługa równiarki
- Dbanie o powierzony sprzęt

Wymagania

- Doświadczenie zawodowe na stanowisku operatora równiarki
- Uprawnienia na maszyny budowlane - równiarki
- Dyspozycyjność, sumienność oraz bardzo dobra organizacja pracy
- Prawo jazdy kat. B
- Mile widziane uprawnienia na dodatkowe maszyny (walec, spycharka)

Operator walca
Miejsce pracy: Pułtusk

Opis stanowiska

- Obsługa walca
- Dbanie o powierzony sprzęt

Wymagania

- Doświadczenie zawodowe na stanowisku operatora walca
- Uprawnienia na maszyny budowlane - walec
- Dyspozycyjność, sumienność oraz bardzo dobra organizacja pracy
- Prawo jazdy kat. B
- Mile widziane uprawnienia na dodatkowe maszyny (równiarka, spycharka)

Więcej szczegółów pod numerem **502 146 899**
skepec@drogiimosty.com.pl

SPRZEDAM MIEJSCA GARAŻOWE W CENTRUM LEGIONOWA
UNORMOWANY STAN PRAWNY, KSIĘGA WIECZYSTA
tel. 601 382651, 603 266 77

Pijany kierowca wjechał w ogrodzenie



Blisko 1,5 promila alkoholu w organizmie miał kierujący Citroenem, który stracił panowanie nad pojazdem i wjechał w ogrodzenie. Policjanci z pułtuskiej komendy ustalili, że oprócz promili 32-latek miał też sądowy zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych. Mężczyzna został zatrzymany dzięki właściwej reakcji świadków i policjantów z prewencji.

W sobotę po godzinie 22:00 dyżurny pułtuskiej komendy otrzymał informację od świadków zdarzenia o kierowcy, który wjechał w ogrodzenie osiedla przy ul. Jana Pawła. Policjanci natychmiast udali się w rejon wskazany w zgłoszeniu. Jak ustalili mundurowi,

kierujący osobówką stracił panowanie nad pojazdem i wjechał w ogrodzenie. Stróże prawa sprawdzili stan trzeźwości 32-letniego mieszkańca powiatu pułtuskiego. Wynik badania na alkomacie wykazał w jego organizmie blisko 1,5 promila alkoholu. Ponadto mężczyzna miał dwa są-

dowe zakazy prowadzenia pojazdów mechanicznych. Mężczyzna został zatrzymany i osadzony w policyjnym areszcie. Teraz o jego dalszym losie zadecyduje prokurator i sąd. Grozi mu nawet kara do 5 lat pozbawienia wolności.

Sierż. Renata Soból,
KPP Pułtusk

„Żywe skały Sardynii” – wystawa fotograficzna

1 lutego w Galerii Miejskiego Centrum Kultury i Sztuki w Pułtusku odbyło się otwarcie wystawy „Żywe skały Sardynii – wystawa fotograficzna Beppe Fumagalli”

„Podróż Beppe Fumagalli to podróż do wnętrza, by odkryć duchowość połączoną z naturą. Podróż umożliwiającą zobaczenie tego co niewidoczne i tchnięcie

życia w kamień, nadając mu aurę świętości: katedra pod otwartym niebem, gdzie natura utrwala w granicie swoje metafory, swoje cykle, nieprzeniknione i wielki

sens swoich trajektorii” – tak opisuje wystawę jej kuratorka Roberta Vanali.

Wystawa powstała we współpracy z Włoskim Instytutem



Kultury w Warszawie. Intrygujące, czarno-białe fotografie powstały w środku pandemii. Aby je zrobić autor wędrował między Capo Pecora a Scivu, jednym z najdzikszych regionów wybrzeża Sardynii.

Wystawę można obejrzeć w Galerii Sztuki w Pułtusku od 2 lutego do 7 kwietnia 2023 roku, od poniedziałku do piątku w godzinach 8:30 – 14:00.

Kamila Rud
reporter.pgp@pultusk24.pl



Konkurs „Koład i Pastoralek”

30 stycznia w Publicznej Szkole Podstawowej nr 1 im. Klaudyny Potockiej odbył się konkurs „Koład i Pastoralek” zorganizowany przez szkołę oraz Akcję Katolicką Parafii św. Mateusza.

Honorowym patronatem konkursu został Burmistrz Miasta Pułtusk. W składzie jury znaleźli się: Krzysztof Kamiński – członek Akcji Katolickiej w Pułtusku, Zygmunt Dąbrowski – muzyk, organista Parafii Św. Mateusza w Pułtusku, Michał Kisiel – Dyrektor Domu Polonii w Pułtusku, Andrzej Kalinowski – kapelmistrz Miejskiej Młodzieżowej Orkiestry Dętej Pułtusk, Przemysław Leleń – muzyk, członek zespołu VoxDomini.

Nagrodzeni:

Kategoria I

Nagroda Główna: Alicja Kosewska ZS nr 4 w Pułtusku,
II miejsce: Barbara Maciejewska ZS nr 2 w Pułtusku,
III miejsce: Weronika Waszyńska PSP nr 1 w Pułtusku,
Kategoria II
Nagroda Główna: Lena Dąbkowska PSP nr 1 w Pułtusku,

II miejsce: Zuzanna Borucka ZS nr 2 w Pułtusku,
III miejsce: Helena Mitkowska ZS w Przemiarowie,

Kategoria III

Nagroda Główna: Zuzanna Szulecka PSP nr 1 w Pułtusku,
II miejsce: Maciej Pietrzykowski PSP nr 3 Pułtusk,
III miejsce: Hanna Madeja ZS nr 2 w Pułtusku,

Kategoria IV

Nagroda Główna: Maja Gąszcz ZS nr 4 w Pułtusku,
II miejsce: Urszula Madeja ZS nr 2 w Pułtusku,
III miejsce: Kornelia Zwolińska PSP nr 3 Pułtusk,

Nagrodzone Zespoły:

Kategoria I

Nagroda Główna: Zespół „Motylki” ZS nr 2 w Pułtusku,



Kategoria II

Nagroda Główna: Zespół „Duecik” ZS nr 2 w Pułtusku,

Kategoria III

Nagroda Główna: Zespół „Trymolki” ZS nr 2 w Pułtusku,

Kategoria IV

Nagroda Główna: Zespół „Kantylena” ZS nr 2 w Pułtusku,
Nagroda Specjalna ks. Infułata Wiesława Koska – Maciej Pietrzykowski PSP nr 3 w Pułtusku,



Nagroda Specjalna Burmistrza Miasta Pułtusk Wojciecha Gregorczyka – Zespół „Kantylena” z ZS nr 2 w Pułtusku,
Nagroda Specjalna Dyrektora Publicznej Szkoły Podstawowej nr 1 im. Klaudyny Potockiej w Pułtusku Kamila Grabowskiego – Maja Gąszcz.

Nagrody specjalne przyznane uczestnikom ufundowali: ks. Infułat Wiesław Kosek, dyrektor PSP nr 1 Kamil Grabowski oraz Wojciech Gregorczyk Burmistrz Miasta Pułtusk. Zwycięzcom, wyróżnionym oraz wszystkim uczestnikom konkursu serdecznie gratulujemy.

■ Kamila Rud
reporter.pgp@pultusk24.pl



ogłoszenie...

OBWIESZCZENIE

Zgodnie z art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. - Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2022 r. poz. 2000 z późn. zm.), w związku z art. 53 ust. 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2022 r., poz. 503 z późn. zm.), zawiadamiam, że na wniosek ENERGA OPERATOR S.A., w imieniu której działa pełnomocnik Kinga Hillar – Wydrowska, w dniu 31.01.2023r. została wydana decyzja Nr 6/2023 o ustaleniu lokalizacji inwestycji celu publicznego polegającej na budowie sieci elektroenergetycznej nN 0,4 kV, na terenie części działki nr ewid. 62 w obrębie 11 miasta Pułtusk.

W/w decyzja dostępna jest do wglądu w Urzędzie Miejskim w Pułtusku, ul. Rynek 41.

Od w/w decyzji służy stronom prawo wniesienia odwołania do Samorządowego Kolegium Odwoławczego w Ciechanowie za pośrednictwem Burmistrza Miasta Pułtusk w terminie 14 dni od daty ukazania się niniejszego obwieszczenia w prasie lokalnej. Zgodnie z art. 53 ust. 6 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym odwołanie od decyzji o ustaleniu lokalizacji inwestycji celu publicznego powinno zawierać zarzuty odnoszące się do decyzji, określać istotę i zakres żądania będącego przedmiotem odwołania oraz wskazywać dowody uzasadniające to żądanie.

Sprawę prowadzi: Justyna Borowska (tel. 23 306 72 37),
e-mail: justyna.borowska@pultusk.pl

Z up. Burmistrza
mgr inż. Anna Maliszewska
Kierownik Wydziału
Gospodarki Gruntami i Architektury



BETON TOWAROWY

SPRZEDAŻ**601 779 779**beton towarowy
wszystkich klas

beton mrozoodporny

beton wodoszczelny

Wytwórnia betonu
i asfaltobetonu

Kacice 76, 06-100 Pułtusk

drogiimosty@drogiimosty.com.pl

drogiimosty.com.pl

PREFABRYKATY BETONOWE

BUDOWNICTWO PREFABRYKOWANE

elementy ścienne i stropowe,
budownictwo jednorodzinne, wielorodzinne,
obiekty użyteczności publicznej i biurowe,
szybki czas realizacji inwestycji,
wysoka jakość i trwałość elementów*Szeroki wybór prefabrykatów betonowych w tym:*błoczki betonowe
elementy ogrodzeniowe
kostka brukowa**BRIX**Producent prefabrykatów betonowych
Kosowo 134, 05-190 Nasielsk
tel. 22 333 50 10brix.net.pl

Juniorzy Nadnarwianki na turnieju szachowym w Wyszku



W dniach 28-29 stycznia 2023 r. w Wyszku został rozegrany turniej szachowy z udziałem juniorów MLKS Nadnarwianka Pułtusk.

W grupie początkujących wystartowali: Maja Kowalska (3 pkt./ 6 partii), Misza Kovalov (3/6), Antek Niewiadomski (2/6), Kamila Pankratjew (2/6). W turnieju głównym 3 miejsce zajął Dominik

Pankratjew, który zdobył 5 punktów w 7 partiach. W turnieju zagrał również Szymon Sobura (3/7) oraz Adam Bujnowski 1,5/7).

Inf. i zdj.: Sekcja szachowa MLKS Nadnarwianka Pułtusk



TURNIEJ MAZOWIECKI 2.04.2023r.

- Akrobatyka indywidualna i zespołowa
- Akrobatyka powietrzna
- Skoki na ścieżce

Pułtusk
Szkoła Podstawowa nr 4
Ul. New Britain 1

Zapraszamy!
Start godz. 9:00

PATRONAT HONOROWY
Pułtusk

PATRONAT MEDIALNY
PUŁTUSKA gazeta powiatowa pultusk24.pl

ORGANIZATOR
PUŁTUSKA SZKOŁA PODSTAWOWA NR 4
ACRO classes

PUŁTUSKA
gazeta powiatowa

Miejcie odwagę... Nie tętnię szaleń, która na oślepiec leci bez oręża, Lecz tę, co sama niezdobytym wałem Przeciwnie losy stałością zwycięża.
Adam Asnyk

ADRES REDAKCJI:
06 - 100 Pułtusk,
ul. Kotlarska 8

tygodnik społeczno - kulturalny mieszkańców Pułtusk i powiatu pułtuskiego

WYDAWCA:

AGA PRESS Agencja Wydawniczo-Reklamowa, ul. Kotlarska 8, 06-100 Pułtusk

Redaguje zespół:

Wydawca - Agnieszka Anulewicz
Redaktor naczelna - Anna Jakim-Morawska naczelnia.pgp@pultusk24.pl
Skład DTP - Łukasz Dąbrowski skladpgp@wp.pl
Biuro reklam i ogłoszeń - reklama.pgp@pultusk24.pl

Dziennikarze:

Grzegorz Hubert Gerek - grzegorz.gerek@pultusk24.pl
Lech Chybowski - le.chybol@op.pl
Karolina Pawleńska - karolina.pawlenska@pultusk24.pl
Kamila Rud - reporter.pgp@pultusk24.pl

KONTAKT

Redakcja:
redakcja.pgp@pultusk24.pl
tel. 23 692 81 12

Biuro reklam i ogłoszeń:
reklama.pgp@pultusk24.pl
tel./fax 23 692 81 12

AGA PRESS
agapress@pultusk24.pl
tel. 23 692 81 12

Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca, a ponadto zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów. Wydawca ani redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń. Anonimy wyrzucamy do kosza.

FOTO NA WESOŁO



*... pomyślała sobie z pewnością, a nawet być może, kierowniczką Domu Dziennego Senior+ Beata Kowalska, na wieść o Willi+, czyli programie pewnej partii rządzącej

WRÓBELKI ĆWIERKAJĄ

czyli informacje nie potwierdzone (choć zapewne pewne)



To była sesja zdecydowanie drogowa

Wróbelki przypomniały ostatnio radnym, że zbliżają się wybory, więc wypadałoby pomyśleć o mieszkańcach ze swoich okręgów i poruszyć temat dróg, tych w fatalnym stanie. Przypadkiem, czy też nie, radni wzięli to sobie do serca i na ostatniej sesji Rady zgłosili tyle drogowych problemów, że śmiało można powiedzieć, że była to sesja drogowa.

Król miałby już gdzie sobie pochodzić

Na tej sesji część czasu poświęcona była tematowi miejskich toalet, których w ostatnim czasie przybyło, po całych dziesięcioleciach, kiedy to do tegoż przybytku można było iść w Puławsku tylko w jedno miejsce obok rynku (toalety na dworcu wróbelki nie liczą). Toalet nie było i nie ma w większych sklepach, więc temat był problem szczególnie dla rodziców z dziećmi. Toalet nie było w dyskusji publicznej, tak jakby nikt z nich nigdy nie musiał korzystać będąc na mieście. Na szczęście sytuacja się zmienia i dziś, gdyby do Puławsku przyjechał jakiś król, to miałby się gdzie udać piechotą, nawet kilka razy!

Koszy nie było, żeby było czystiej...

Przy okazji toalet wróbelkom się przypomniły inne elementy infrastruktury, których po prostu nie było, bądź były w znikomej ilości, czyli ławki i kosze na śmieci. Kiedyś nawet w tej sprawie wróbelki zapytały ówczesnych władz, czym ów niedobór jest spowodowany. I usłyszały odpowiedź, że na mieście nie ma koszy, bo ludzie wrzucali do nich domowe śmieci, a ławek nie ma, bo siedziała na nich młodzież i śmieciła pestkami od słonecznika, czy jakoś tak. Czyli nie ma koszy, żeby było czystiej. No może jest w tym jakaś logika (choć trudno powiedzieć jaka), ale mimo wszystko wróbelki się cioszą, że władze jednak odeszły od tego sposobu myślenia.

Pieski szukają domów

Pieski spod opieki Narwiańskiego Psiego Patrolu szukają domów. 5 lutego znaleziono około 4-kilogramową suczkę. Piesek był wyziębiony i wystraszony, każdy kto rozpoznał zgubę proszony jest o kontakt ze Stowarzyszeniem.



Na adopcję czeka Safi, która miała kiedyś dom, jednak właściciel nie chcąc narazić się na kosztą zrzekł się opieki. Schorowany piesek czeka na odpowiedzialnego nowego opiekuna. Kolejnym czekającym na ciepły kąt pieskiem jest około 4-miesięczny szczeniak, znaleziony w zimnej i opuszczonej stodole. Pieski aktualnie przebywają w okolicach Warszawy. Więcej informacji uzyskacie Państwo pod nr tel. 574132581. Obowiązuje procedura i umowa adopcyjna.



niak, znaleziony w zimnej i opuszczonej stodole. Pieski aktualnie przebywają w okolicach Warszawy. Więcej informacji uzyskacie Państwo pod nr tel. 574132581. Obowiązuje procedura i umowa adopcyjna.

reklama...

ZAPRASZAMY DO SKLEPÓW
Sklep MINI GAMA ul. Świętojańska 2
Sklep MINI GAMA ul. Daszyńskiego 5
Sklep GAMA ul. Tartaczna 33
Sklep GAMA ul. Traugutta 23

www.pultusk.spolem.org.pl

Odwiedzaj nasze sklepy i korzystaj z okazji!

Kiełbasa Krajana Sokołów
28,79 zł/kg

Kiszka pasztetowa Sokołów
20,99 zł/kg

Salami wielkopolskie Sokołów
28,79 zł/kg

Mortadela Sokołów
18,99 zł/kg

Z kartą kupujesz 2% taniej. Wyrób kartę stałego klienta!

Odbieraj **GRATISOWE BONY** u kierownika sklepu.

U NAS OPLACISZ SVOJE RACHUNKI !!!

prąd gaz telefon TV

Znajdź nas: [facebook](#) [SpolemPssPultusk](#)

IMIENINY OBCHODZĄ

7 lutego - Ryszarda, Romualda
8 lutego - Jana, Piotra
9 lutego - Apolonii, Cyryla
10 lutego - Jacka, Elwiry
11 lutego - Łucjana, Łazarza
12 lutego - Juliana, Benedykta
13 lutego - Grzegorza, Katarzyny

MOTTO TYGODNIA

Aby poradzić sobie z samym sobą, używaj swojej głowy; aby poradzić sobie z innymi, używaj swojego serca

Eleanor Roosevelt

COŚ ŚMIESZNEGO

Był sobie Polak, Czech i Rus.
Diabeł kazał im wejść do jaskini w której są komary i wyjść bez bąbli.
Pierwszy był Czech - wziął sobie nóż wszedł, wyszedł z bąblami.
Drugi był Rus - wziął sobie pistolet wszedł, wyszedł z bąblami.
Potem był Polak - wziął sobie łąpkę na muchy wszedł, wyszedł bez bąbli.
Oni się go pytają jak to zrobił.
Polak odpowiada:
- Zabiłem jednego reszta poszła na pogrzeb.

Jasiu chwali się mamie:
- dzisiaj jedyny podniosłem rękę jak pani pytała dzieci.
Mama mówi do Jasia:
- jakie było pytanie?
Jasiu na to:
- kto wybił okno na korytarzu.